

Ks. Wiesław Lauer

WARUNKI SPOŁECZNE JUDEJCZYKÓW DEPORTOWANYCH DO BABILONII W ŚWIETLE TEKSTÓW BIBLIJNYCH I POZABIBLIJNYCH

Treść: Wstęp. — I. Chronologia wydarzeń związanych z deportacjami Judejczyków przez Nabuchodonozora. — II. Liczba Judejczyków przesiedlonych do Babilonii. — III. Miejsca pobytu deportowanych. — IV. Położenie poszczególnych grup społecznych. Zakończenie.

WSTĘP

Jakie były warunki społeczne uprowadzonych do Babilonii Judejczyków, czyli jakie było ich położenie zarówno pod względem materialnym jak społeczno-politycznym? Oto pytanie, na które pragnę dać odpowiedź w niniejszej pracy.

Odpowiedź nie jest prosta. Wymaga bowiem dokładnego zebrania i wnikliwego przebadania odnośnych tekstów biblijnych oraz świadectw zawartych w dokumentach pozabiblijnych.

Nieliczne są teksty biblijne, które wprost mówią o sytuacji materialnej i społecznej wygnańców. W większości są to fragmentaryczne uwagi podane przez redaktorów Ksiąg Królewskich i Kronik łącznie z Ezzaszem i Nehemiaszem oraz wypowiedzi Proroków, zwłaszcza Jeremiasza i Ezechiela. Przedstawiają ją zazwyczaj jako bardzo ciężką i trudną do zniesienia. Czy te wypowiedzi, będące odbiciem tęsknoty wygnańców za utraconą ojczyzną i za świątynią Jahwe w świętym mieście Jeruzalem, nie zniekształciły rzeczywistości, dając przesadny obraz okrutnej i bezlitosnej niewoli?

Trzeba przeto sięgnąć do dokumentów pozabiblijnych, by z nich odczytać zasady, jakimi kierowali się władcy asyryjscy i babilońscy w rządzeniu swym rozległym państwem i jaką taktykę stosowali odnośnie do podbitych narodów, a następnie skonfrontować je z tekstami biblijnymi i wyciągnąć odpowiednie wnioski odnośnie położenia deportowanych Judejczyków.

Wiadomo, że była nie jedna, lecz wiele deportacji i że każda z nich miała odrębny charakter, głównie ze względu na liczbę i skład społeczny przesiedlanych grup judejskich. Inaczej traktowali zdobywcy jawnych buntowników niż zwykłych jeńców wojennych, inaczej żołnierzy niż rzemieślników, inaczej przedstawicieli wyższych warstw społecznych niż prosty lud.

Przydatność poszczególnych grup jeńców do specjalnych zadań, jak np. żołnierzy do prowadzenia wojen, a rzemieślników lub rolników do urzeczywistniania wielkich planów odbudowy i zagospodarowania zniszczonych przez liczne wojny terenów w Babilonii, stanowiła decydujący moment o osiedlaniu ich w pewnych miejscowościach upatrzonych z góry przez władze babilońskie.

Miejsce osiedlenia, zależnie od tego, czy to był sam Babilon lub jego najbliższa okolica, czy jakieś miasto lub osada już zamieszkała, czy też zrujnowana i opuszczona przez ludzi okolica, miało niewątpliwie znaczny, a nawet decydujący, wpływ na kształtowanie się warunków codziennego życia oraz położenia społecznego wygnańców.

Cały ten splot przeróżnych czynników i okoliczności trzeba wziąć pod uwagę, aby choć w części móc odpowiedzieć na postawione na wstępie pytanie.

I. CHRONOLOGIA WYDARZEŃ ZWIĄZANYCH Z DEPORTACJAMI JUDEJCZYKÓW PRZEZ NABUCHODONozORA

Na wstępie podam krótko chronologiczny przegląd najważniejszych wydarzeń związanych z deportacjami Judejczyków do Babilonii przez Nabuchodonozora według tekstów biblijnych oraz w oparciu o dane chronologiczne z dokumentów asyro-babilońskich¹.

W czerwcu 605 roku (rok 21 Nabopolassara = 4 Joakima) Nabuchodonozor zwycięża faraona Necho pod Karkemisz, po czym wkracza do Syrii, gdzie otrzymuje wiadomość, że 15 sierpnia 605 zmarł jego ojciec Nabopolassar.

Nabuchodonozor, będący od 607 roku współregentem, pozostawia armię swoim dowódcom, a sam z niewielkim oddziałem krótszą drogą —

¹ Według R. A. Parker, W. H. Dubberstein, *Babylonian Chronology* 626 B. C. — A. D. 75, Providence Rhode Island 1956; D. J. Wiseman, *Chronicles of Chaldaean Kings*, London 1956; C. J. Gadd, *The Harran Inscriptions of Nabonidus*, London 1958; H. R. Hall, *The Ancient History of the Near East from the Earliest Times to the Battle of Salamis*, New York 1962; J. Finegan, *Handbook of Biblical Chronology*, Princeton 1964; A. Jepsen, *Untersuchungen zur israelitisch-jüdischen Chronologie* (BZAW 88), Berlin 1964.

przez pustynię arabską — udaje się do Babilonu, gdzie zjawia się niespodziewanie, zastając jednak wszystko w porządku i spokoju. 7 września 605 Nabuchodonozor obejmuje rządy w Babilonie, a po uroczystościach Nowego Roku (2 kwietnia 604) powraca do przerwanej akcji wojennej w Syrii. W grudniu 604 podbija Askalon, a następnie z początkiem 603 (styczeń-luty) zagraża Jerozolimie, zmuszając Joakima do poddania się². Wówczas też uprowadza jako zakładników młodzieńców z rodzin książęcych i możnowładców, wśród których byli Daniel, Chananiaz, Miszael i Azariasz³.

Na początku 600 roku (styczeń-luty — rok 4 Nabuchodonozora = 8 Joakima) Nabuchodonozor ponosi klęskę w wyprawie przeciw Egiptowi⁴. Wówczas Joakim po trzech latach poddaństwa zbuntował się przeciw Nabuchodonozorowi⁵. W roku 598 (7 Nabuchodonozora = 11 Joakima) Nabuchodonozor wyruszył z armią przeciw Jerozolimie i obległ ją⁶. Podczas oblężenia w styczniu 597 (10 miesiąc 11 roku Joakima) umiera Joakim⁷, a królem zostaje jego syn Jechoniasz, który rządził w Jerozolimie tylko trzy miesiące⁸.

16 marca 597 (2 dnia XII miesiąca roku 7 Nabuchodonozora = rok 0 Jechoniasza) Jechoniasz poddał się Nabuchodonozorowi⁹, który przyjął jego hołd, pozostawiając go na razie przy władzy, a sam udał się do Babilonu na uroczystości Nowego Roku (13 kwietnia 597 roku), zabierając z sobą część naczyń złotych i srebrnych z świątyni jerozolimskiej¹⁰.

W kwietniu 597 (po Nowym Roku — 8 Nabuchodonozora a 1 Jechoniasza) posłał Nabuchodonozor do Jerozolimy i kazał przyprowadzić Jechoniasza do Babilonu i przywieźć resztę naczyń z świątyni Jahwe. W miejsce zaś Jechoniasza ustanowił królem jego stryja Mattaniasza, zmieniając mu imię na Sedecjasz¹¹. Wówczas też przesiedlonych zostało wielu ludzi z Jerozolimy i z prowincji judzkiej: rodzina królewska, książęta, dworzanie, możni kraju, rzemieślnicy i wszyscy zdatni do wojny — razem około 10 tysięcy¹².

W roku 593 (12 Nabuchodonozora = 4 Sedecjasza = 5 niewoli Jechoniasza) posłowie królów Moabu, Ammonu, Tyru i Sydonu podburzają Sedecjasza do buntu przeciw Babilonowi¹³. W tymże roku Sedecjasz

² Por. 4 Krl 24, 1.

³ Por. Dn 1, 1-7.

⁴ Por. E. Vogt, *Nova Chronica Babylonica de Pugna apud Karkemish et de expugnatione Jerusalem*, Bibl 37 (1956) 389—397.

⁵ Por. 4 Krl 24, 1.

⁶ Por. 4 Krl 24, 1. 10. 11; 2 Krn 36, 6.

⁷ Por. 4 Krl 24, 6; Jer 22, 19; 36, 30.

⁸ Por. 4 Krl 24, 6. 8.

⁹ Por. 4 Krl 24, 12.

¹⁰ Por. 2 Krn 36, 7-8.

¹¹ Por. 2 Krn 36, 10; 4 Krl 24, 12. 17.

¹² Por. 4 Krl 24, 12-17.

¹³ Por. Jer 27.

udaje się (a raczej wysyła poselstwo) z hołdem do Babilonu. Przy tej okazji Jeremiasz wysyła przez Serajasza list do wygnańców¹⁴.

W roku 588 (17 Nabuchodonozora = 9 Sedecjasza = 10 niewoli Jechoniasza) Sedecjasz podburzony przez Egipt i Tyr zbuntował się przeciw Nabuchodonozorowi¹⁵.

5 stycznia 587 (10 dnia X miesiąca 9 roku Sedecjasza) Nabuchodonozor rozpoczął oblężenie Jerozolimy, które trwało aż do 11 roku króla Sedecjasza¹⁶.

18 lipca 586 (9 dnia IV miesiąca 11 roku Sedecjasza = 19 Nabuchodonozora = 12 niewoli Jechoniasza) Jerozolima została zdobyta przez wojska babilońskie¹⁷. Sedecjasz próbował ucieczki, lecz pod Jerycho został ujęty przez Nebuzaradana, dowódcę wojska babilońskiego, i wraz z całą rodziną, dworzanami, dowódcami wojskowymi, arcykapłanem Serajaszem i innymi ważniejszymi spośród kapłanów, został zaprowadzony przed Nabuchodonozora, który przebywał w Ribla w kraju Chamat. Nabuchodonozor wydał na nich srogi wyrok: synów Sedecjasza pozabił w jego obecności; podobny los spotkał przywódców wojskowych, dworzan, arcykapłana i kapłanów oraz wszystkich bezpośrednio winnych buntu. Samego zaś Sedecjasza oślepił, zakął w kajdany i zaprowadził do Babilonu, gdzie ten zmarł w niewoli¹⁸. Oprócz Sedecjasza wziął Nabuchodonozor do niewoli i uprowadził do Babilonu resztę mieszkańców Jerozolimy oraz zbiegów, którzy podczas oblężenia przeszli do Babilończyków¹⁹.

15 sierpnia 586 (7 dnia V miesiąca 11 roku Sedecjasza) Jerozolima została zniszczona przez Nebuzaradana: świątynia Jahwe i pałac królewski zostały spalone, a mury miasta zburzone²⁰.

Nebuzaradan pozostawił w Judei część biednej ludności dla uprawiania roli i winnic²¹. Gubernatorem Judei wyznaczył Nabuchodonozor Godoliasza, syna Achikama²². W październiku 586 w Mispa Izmael, syn Netaniasza, z rodziny królewskiej, zamordował Godoliasza i babilońskich strażników, a resztę mieszkańców Judei usiłował uprowadzić do Ammonitów. Johanan, syn Kareacha, próbował pomścić śmierć Godoliasza na Izmaelu, ale ten z ośmiu ludźmi zdołał uciec do Ammonitów. Wówczas Johanan zebrał resztę ludu i bojąc się Babilończyków, pomimo

¹⁴ Por. Jer 29; 51, 59.

¹⁵ Por. 4 Krl 24, 20; 2 Krn 36, 13.

¹⁶ Por. 4 Krl 25, 1. 2; Ez 24, 1; Jer 32, 1. 2.

¹⁷ Por. 4 Krl 25, 2-4; Jer 39, 2; 52, 6.

¹⁸ Por. 4 Krl 25, 6. 7. 18-21; Jer 52, 24-27; Ez 12, 12 n.

¹⁹ Por. 4 Krl 25, 7. 11. 21; 2 Krn 36, 20; Jer 39, 9. 10; 52, 11. 15. 27.

²⁰ Por. 4 Krl 25, 8-10. 13-17; 2 Krn 36, 19; Jer 52, 12-23.

²¹ Por. 4 Krl 25, 12; Jer 52, 16.

²² Por. 4 Krl 25, 22-24; Jer 40, 5-12. — Wg listów z Lakisz Godoliasz był za Sedecjasza rządcą pałacu królewskiego. Por. W. F. Albright, *The Biblical Period from Abraham to Ezra*, New York 1949, 84; R. de Vaux, *Ancient Israel*, Paris 1961, 129 nn.

sprzeciwu Jeremiasza, poprowadził ich do Egiptu, gdzie osiedlili się w Migdol, Tachpanches, Nof i w kraju Patros²³.

W latach 582—581 (23 Nabuchodonozora = 5 zburzenia Jerozolimy = 16 niewoli Jechoniasza) dowódca straży babilońskiej Nebuzaradan schwytał i zaprowadził do Babilonii resztki tych, którzy po upadku Jerozolimy uciekli w góry, a po odejściu wojsk babilońskich powrócili do Judei²⁴.

W roku 562 (sierpień-wrzesień) umiera Nabuchodonozor w 43 roku swego panowania (25 zburzenia Jerozolimy = 36 niewoli Jechoniasza). W październiku jego syn Ewil Merodach obejmuje władzę w Babilonii. Tenże król dnia 21 (lub 23) marca 560 roku (25 lub 27 dnia XII miesiąca 37 roku niewoli Jechoniasza = 1 roku Ewil Merodacha) uwalnia Jechoniasza z więzienia i czyni go sprzymierzeńcem tronu babilońskiego²⁵.

W sierpniu 560 roku (2 Ewil Merodacha = 27 zburzenia Jerozolimy = 38 niewoli Jechoniasza) umiera Ewil Merodach zabity w spisku zorganizowanym przez Neriglissara, który obejmuje po nim władzę i rządzi w Babilonii przez cztery lata (559—556), po nim zaś jego syn Labaszi Marduk, który rządził tylko kilka miesięcy, „wbrew woli bogów”²⁶, jak napisał o nim jego następca Nabonid (555—539).

Przez kilka lat, począwszy od roku 549, Nabonid przebywa w oazie Tema na pustyni arabskiej, a w Babilonii rządzi jego syn Baltazar, znany z księgi Daniela. W 539 roku Cyrus, król Persów i Medów, zdobywa Babilon, zabija Baltazara, a Nabonida skazuje na zesłanie do Karmanii, gdzie ten w rok później umiera.

W 538 roku w Ekbatanie Cyrus wydaje dekret pozwalający Judejczykom powrócić do ojczyzny²⁷ oraz dekret o odbudowie świątyni²⁸.

II. LICZBA JUDEJCZYKÓW PRZESIEDLONYCH DO BABILONII

Po przedstawieniu przebiegu deportacji Judejczyków przez Nabuchodonozora należy rozpatrzyć kolejno różne okoliczności, które miały poważny wpływ na kształtowanie się warunków materialnych i społeczno-politycznych wygnańców. Do nich należy przede wszystkim kwestia liczby deportowanych.

²³ O obecności kolonistów żydowskich nad południową granicą Egiptu, od Syene do Elefantyny, świadczą papyrasy z Elefantyny. Por. A. Cowley, *Aramaic Papyri of the Fifth Century B. C.*, Oxford 1923, XVI. 30. 13; P. Grelot, *Etudes sur le Papyrus Pascal d'Elephantine*, VT 4 (1954) 349—384; M. Noth, *Geschichte Israels*, 5 Aufl. Göttingen 1963, 266.

²⁴ Por. Jer 52, 30.

²⁵ Por. 4 Krl 25, 27-30; Jer 52, 31-34.

²⁶ Stela Nabonida, IV, por. ANET 309.

²⁷ Por. 2 Krn 36, 22 nn.; Ezd 1, 1-4.

²⁸ Por. Ezd 6, 3-5.

Wchodzi tu zarówno sprawa liczebności hebrajskiej *golah* w Babilonii jak też wynikająca z tego kwestia wielkości grup wygnańców osiedlanych w poszczególnych prowincjach lub miejscowościach. Jest oczywiste, że przybycie dużych grup przesiedleńców, zwłaszcza na tereny jeszcze niedostatecznie zagospodarowane, znacznie pogorszyło sytuację materialną miejscowej ludności, a im więcej ich przybywało, tym warunki życia stawały się trudniejsze. Toteż stosunek osiadłej ludności do przybyszów nie był życzliwy.

Z ogólną kwestią liczby deportowanych łączy się też ściśle sprawa liczebności poszczególnych grup społecznych, jak: możnych, żołnierzy, rzemieślników czy rolników.

Co na temat liczby przesiedlonych mówią teksty biblijne?

Wg Jer 52, 28-30 w trzech przesiedleniach dokonanych przez Nabuchodonozora zostało uprowadzonych do Babilonii z Jerozolimy i Judei łącznie 4600 osób, w tym: w 597 roku (w 7 roku Nabuchodonozora) 3023 Judejczyków, w 586 roku (w 18 roku Nabuchodonozora) 832 mieszkańców Jerozolimy oraz w 582 roku (w 23 roku Nabuchodonozora) 745 Judejczyków:

- w. 28: Tyle było ludu, który uprowadził Nabuchodonozor: w siódmym roku trzy tysiące dwudziestu trzech mieszkańców Judy;
- w. 29: w roku osiemnastym Nabuchodonozora z Jerozolimy osiemset trzydzieści dwie osoby;
- w. 30: w roku dwudziestym trzecim Nabuchodonozora uprowadził Nebuzaradan, dowódca straży, z Judy siedemset czterdzieści pięć osób; w całości cztery tysiące sześćset osób.

Wg zaś 4 Krl 24, 14-16 podczas pierwszego tylko przesiedlenia w ósmym roku Nabuchodonozora zostało uprowadzonych z Jerozolimy wraz z Jechoniaszem i jego rodziną około 10.000 osób, w tym 7.000 ludzi zamożnych oraz 1.000 rzemieślników:

- w. 14: I przesiedlił [Nabuchodonozor] w niewolę całą Jerozolimę, mianowicie wszystkich książąt i wszystkich ludzi majątnych, dziesięć tysięcy pojmanyh, oraz wszystkich kowali i ślusarzy. Pozostała jedynie najuboższa ludność kraju.
- w. 15: Przesiedlił też Jehojakina [Jechoniasza] do Babilonu.. Także matkę króla, żony króla, jego dworzan, możnych kraju zabrał do niewoli z Jerozolimy do Babilonu.
- w. 16: Wszystkich ludzi zamożnych w liczbie siedmiu tysięcy, kowali i ślusarzy w liczbie tysiąca, wszystkich zdatnych do wojny król Babilonu zaprowadził do niewoli do Babilonu.

Było wiele opinii usiłujących uzgodnić z sobą te dwa teksty. Jedni, jak *Touzard*¹ i *Causse*², utrzymywali, że 4 Krl 24, 14-16 podaje tylko przybliżoną liczbę przesiedlonych, podczas gdy Jer 52, 28-30 po-

¹ J. Touzard, *L'âme juive pendant la période persane*, RB 26 (1917) 65 nn.

² A. Causse, *Les dispersés d'Israël*. Paris 1929, 26 n.

daje liczby dokładne, autentyczne. Albright³ uważał, że z wielotyśięcznej rzeszy przesiedlonych tylko niewielkie grupy, odpowiadające liczbom podanym przez Jeremiasza, dotarły do Babilonu. Większość poumierła po drodze z głodu, chorób i okrutnego traktowania.

Dokładne i niezbyt wysokie liczby podane przez Jeremiasza wydają się autentyczne. Przeciw tekstowi Jer 52, 28-30 przemawiają jednak poważne racje krytyki historycznej tekstu. Brak bowiem tych trzech wierszy nie tylko w paralelnym tekście 4 Krl 25, ale również w tekście Jeremiasza w Septuagincie i zależnych od niej kodeksach greckich, a także w kodeksach hebrajskich recenzji zachodniej. Na tej podstawie niektórzy uważają tekst Jer 52, 28-30 za późniejszy dodatek dołączony do tekstu przez Żydów babilońskich⁴.

Na inne źródło pochodzenia tych trzech wierszy wskazuje też różnica daty i odmienny sposób datowania wypadków związanych ze zburzeniem Jerozolimy i uprowadzeniem Judejczyków do niewoli na początku rozdziału (ww. 4-15) i w omawianym tekście (ww. 28-30)⁵, mianowicie ww. 4-7 podają wydarzenia według lat panowania Sedecjasza, a nie Nabuchodonozora, jak w ww. 28-30: w. 12 zaś podaje wprawdzie datę według lat panowania Nabuchodonozora, lecz jako datę uprowadzenia wymienia rok 19 Nabuchodonozora, a nie rok 18, jak to podaje w. 29:

- w. 4: W dziewiątym roku jego [Sedecjasza] panowania, dziesiątego miesiąca, dziesiątego dnia miesiąca, ruszył Nabuchodonozor, król Babilonu, wraz z całym swym wojskiem na Jerozolimę; obleżono ją i otoczono wałem nokoło.
- w. 5: Miasto więc było obleżone aż do jedenastego roku króla Sedecjasza.
- ww. 6-7: Dziesiątego dnia miesiąca czwartego, kiedy głód srożył się w mieście i lud kraju już nie miał co jeść, opór miasta został przełamany...
- w. 12: Miesiąca piątego, dziesiątego dnia miesiąca — był to dziewiętnasty rok króla Nabuchodonozora, króla Babilonu — przybył Nebuzaradan, dowódca straży, zaufany sługa króla babilońskiego, do Jerozolimy...
- w. 15: Część ubogiej ludności, resztę ludu pozostałego w mieście, zbiegów, którzy przeszli do króla babilońskiego, i resztę tłumu przesiedlił w niewolę Nebuzaradan, dowódca straży.

P. Volz⁶ utrzymuje, że tekst Jer 52, 28-30 dotyczy jednego tylko przesiedlenia, mianowicie w 586 roku. Cały bowiem rozdział odnosi się do wydarzeń związanych ze zdobyciem Jerozolimy przez Nabuchodonozora w 587-6. Rok 7 Nabuchodonozora powstałby z opuszczenia przez kopistę esreh (10) przy liczbie 7 w w. 28. Wiersz zaś 30 byłby skażony

³ W. F. Albright, *The Biblical Period from Abraham to Ezra*, New York 1949, 85.

⁴ W. F. Albright, *The Nebukadrezzar and Neriglissar Chronicles*, BASOR 13 (Oct. 1956) 32; B. Meissner, *Die Achämeniden Könige und das Judentum*, Berlin 1938, 8, nota 2.

⁵ Por. ks. L. Stachowiak, *Księga Jeremiasza*, Poznań 1967, 514 n.

⁶ P. Volz, *Der Prophet Jeremia*, Leipzig 1922, 371 n.

przez dittografię, tj. że początkowe słowa w. 30 (*bišnat šālōš w'ešrîm lin'būkadre'ssar* = w roku 23 Nabuchodonozora) są powtórzeniem ostatnich słów w. 28 (*w'ešrîm uš'lōšāh* = 23) i początkowych w. 29 (*bišnat... lin'būkadre'ssar* = w roku... Nabuchodonozora). Tekst pierwotny miałby brzmieć: „W 17 roku (Nabuchodonozora) — 3023 mieszkańców Judei, w 18 roku Nabuchodonozor wprowadził z Jerozolimy 832 osoby i z Judy 745 osób”. W 17 roku, jeszcze podczas oblężenia miasta, wprowadziłby Nabuchodonozor 3023 Judejczyków z prowincji, a po zdobyciu miasta w 18 roku panowania — 832 mieszkańców Jerozolimy i 745 osób z prowincji judzkiej. W 582 roku (23 roku Nabuchodonozora) nie byłoby więc żadnego nowego przesiedlenia. Niemniej ta deportacja w 23 roku Nabuchodonozora znajduje potwierdzenie u Józefa Flawiusza⁷, aczkolwiek mówi on jedynie o deportowaniu Judejczyków przebywających w Egipcie.

Liczbę przesiedlonych podaną przez Jeremiasza można by przyjąć tylko pod tym warunkiem, że obejmowałyby samych tylko mężczyzn bez ich rodzin, co w kronikach i genealogiach hebrajskich często się spotyka. Wg Gallinga⁸ liczbę tę trzeba by cztero- lub pięciokrotnie powiększyć, tak że ok. roku 580 babilońska *golah* obejmowałaby ok. 20.000 osób. Inni określają liczbę przesiedlonych na ok. 40.000, a nawet jeszcze więcej⁹. Na zdecydowanie większą, niż podana przez Jeremiasza, liczbę wprowadzonych przez Nabuchodonozora do Babilonu wskazuje sam fakt, że w siedemdziesiąt lat później ponad 42.000 powróciło wraz z Zorobabelem z wygnania¹⁰, a wielu jeszcze pozostało w Babilonie, z których znaczna grupa (ok. 2.000 mężczyzn) powróciła do Jerozolimy z Ezdraszem w czasach Artakserksesa¹¹.

Również tekst 4 Krl 24, 14-16 nie jest jednolity. Krytycy widzą w nim dwukrotnie opowiedziane wprowadzenie do Babilonii, a mianowicie ww. 13-14 i ww. 15-16. Czy są to opowiadania paralelne wzięte z dwu różnych dokumentów? Czy też jedno z nich zostało dodane później przez kopistę? Jeśli tak, to które?

Odpowiedzi na te pytania są różne. Wielu autorów¹² uważa ww. 13-

⁷ Józef Flawiusz, *Ant. Jud.* X, 9, 7.

⁸ K. Galling, *Studien zur Geschichte Israels im persischen Zeitalter*, Tübingen 1964, 51 n.; W. Rudolph, *Jeremia*, Tübingen 1958, 301, podaje natomiast, że Jeremiasz był pod bezpośrednim przygniatającym wrażeniem katastrofy narodu i tej jego wypowiedzi nie można traktować jako obiektywne dane statystyczne.

⁹ Ed. Meyer, *Die Entstehung des Judentums*, Halle 1896, 112, szacuje liczbę deportowanych łącznie na ok. 40 tysięcy. Podobnie ks. Wł. Szczepański, *Najstarsze cywilizacje Wschodu klasycznego. Babilon*, Warszawa—Lwów 1923, 90; R. Kittel, *Geschichte des Volkes Israel*, t. 3, Tübingen 1923, 60—62, podaje natomiast liczbę 50—70 tysięcy deportowanych.

¹⁰ Ezd 2, 64, 65.

¹¹ Ezd 8, 1-20.

¹² R. Kittel, dz. cyt., 53 nn.; E. Sellin, *Geschichte des israelitisch-jü-*

14 za późniejszy dodatek. Przyjmują więc, że uprowadzonych w 597 roku było tylko 8.000 mężów. Inni, zwłaszcza Van Hoonacker¹³, przyjmują w. 16 za dodatek późniejszy i tłumaczą, że kopista dodając ten wiersz chciał podać dokładną liczbę uprowadzonych i to według stanów.

Touzard¹⁴ sądzi, że w pierwotnym dokumencie nie było żadnych liczb. Zawierał on jedynie ogólną wiadomość o uprowadzeniu oraz relację bardziej szczegółową o losach rodziny królewskiej. Redaktor dodał wiersze 13-15, do których wiadomości czerpał z dwu różnych źródeł i stąd pochodzą owe różnice. Przytoczenie tych źródeł było tylko cytatem, za który autor nie brał odpowiedzialności. Błędne liczby w nich należałoby przypisać tradycji, która różnie podawała liczby uprowadzonych.

Causse¹⁵ natomiast całkowicie odrzuca opowiadanie 4 Krl 24, 14-16 jako nieautentyczne.

Przekonywującą analizę obu tekstów biblijnych dotyczących liczby deportowanych przeprowadza Archutowski¹⁶. Twierdzi on, że w 4 Krl 24, 14-16 podane są dwa opowiadania o uprowadzeniu przez Nabuchodonozora w 597 roku, ale wykonanym dwukrotnie. Najpierw bowiem mówi autor 4 Krl o uprowadzeniu z Jerozolimy książąt, ludzi zamożnych w liczbie 10.000, a potem w ww. 15-16 o uprowadzeniu króla, matki jego, żon, dworzan, możnych ziemi itd. Widocznie uprowadzenie odbyło się dwukrotnie: najpierw uprowadzono tych, którzy najbardziej zawinili i stawiali opór władcom babilońskim. Prawdopodobnie byli oni zwolennikami Egiptu a przeciwnikami przymierza z Babilonem. Było ich wśród książąt i starszyny wojskowej ok. 10.000 (jest to liczba ogólna). Do nich dołączono pewną ilość rzemieślników (autor biblijny nie podaje liczby). Ponieważ byli niebezpieczni dla spokoju w kraju, sprawy ich były najpierw rozpatrzone i w krótkim czasie wysłano ich do Babilonii. Władze babilońskie zabrały się następnie do badania innych, których również uważano za element w kraju niepożądany i po rozpatrzeniu ich spraw wysłano ich także do Babilonii w transporcie wraz z królem i dworem królewskim. W tej drugiej grupie było mniej osób, gdyż byłych żołnierzy było ok. 7.000 i ok. 1.000 rzemieślników. Razem więc w dwu partiach uprowadzono do Babilonii ok. 18.000 mężczyzn.

Wśród uprowadzonych autor 4 Krl wyróżnia króla, matkę i żony

dischen Volkes, Leipzig 1932, t. 1, 298; t. 2, 1 nn.; J. N i k e l, *Die Wiederherstellung des jüdischen Gemeinwesens nach dem Babylonischen Exil*, Freiburg i. Br. 1900, 4 nn.; A. Ś a n d a, *Die Bücher der Könige*, t. 2, Münster 1911, 372 nn.

¹³ A. v a n H o o n a c k e r, *Nouvelles études sur la restauration juive après l'exil de Babylon*, London 1916, 41 nn.

¹⁴ J. T o u z a r d, dz. cyt., 65 nn.

¹⁵ A. C a u s s e, dz. cyt., 26 n.

¹⁶ J. A r c h u t o w s k i, *Niewola Babilońska*, Kraków 1935, 28 n.

królewskie, dworzan, książąt¹⁷, wojowników i rzemieślników. Należeli oni do wyższej lub średniej warstwy społeczeństwa. Przy jednych autor biblijny podaje liczbę, przy innych pomija. Nie podaje liczby uprowadzonych z dworu królewskiego, książąt (możnych ziemi) oraz rzemieślników w pierwszej grupie deportowanych. Nie mówi też nic o uprowadzonych kapłanach i ich liczbie, choć skądinąd wiemy, że i kapłani byli uprowadzeni w 597 roku¹⁸.

Dlaczego autor 4 Krl nie podał liczby tych, którzy należeli do najwyższej warstwy społeczeństwa? Czyżby nie wiedział? Przecież zwycięzcy liczyli przede wszystkim tych, którzy należeli do przodującej klasy. Możliwe, że autor 4 Krl nie miał w swych źródłach podanej ich liczby. Czy podana u Jer 52, 28 liczba 3023 osób nie jest właśnie liczbą uprowadzonej w 597 roku arystokracji? Dokładność jej pozwala się domyślać, że pochodzi ona z dokumentu urzędowego. Do liczby 18.000 osób podanej w 4 Krl należałoby zatem dodać 3023. Razem przeto deportowanych w 597 roku byłoby około 21.000 mężczyzn. Gdy ponadto uprowadzeni zabierali z sobą rodziny, liczbę tę należy powiększyć co najmniej trzykrotnie, a zatem uprowadzonych mogło być ogółem z kobietami i dziećmi ok. 60.000 osób. Liczba ta w stosunku do całej ludności w kraju była bardzo wielka, mogła stanowić jej czwartą część. W dodatku była to elita narodu.

Liczba wszystkich uprowadzonych z Jerozolimy i całej Judei musiała być bardzo znaczna. Jeśli w 597 roku uprowadzono ok. 60.000 osób, to bez wątpienia liczba deportowanych w latach 586 i 582 musiała być co najmniej taka sama, jeśli nie wyższa.

Urowadzenie z górą 120.000 osób, a wśród nich przedstawiciele wszystkich klas społeczeństwa, całej elity narodu, tj. króla i jego dworzan, dostojników państwowych i religijnych, możnych, a także wojskowych i rzemieślników, rolników i prostego ludu, położyło kres życiu państwowemu, było całkowitą klęską dla narodu.

Z drugiej strony przesiedlenie takiej masy ludzi stwarzało nowe problemy tam, gdzie zostali oni umieszczeni. Taka liczba ludzi nie mogła przepaść bez śladu wśród ludności miejscowej. Z konieczności Judejczycy byli osiedlani dużymi grupami w różnych miejscowościach babilońskich, tworząc zamknięte niejako w sobie kolonie judejskie, oparte na patriarchalnym systemie rodowym¹⁹, w których ściśle przestrzegano dawnych tradycji narodowych i religijnych na znak łączności z utraconą ojczyzną, świętym miastem Jeruzalem i świątynią Jahwe.

¹⁷ W w. 16 jest mowa o 'ēlē-ha'areš (możni ziemi), ale wydaje się to być równoznaczne z śarim (książęta). Por. J. Archutowski, dz. cyt., 28.

¹⁸ Por. Jer 29, 1; Ez 1, 3.

¹⁹ O instytucji „starszych” na wygnaniu wspomina wyraźnie Ez 8, 1; 14, 1 oraz Jeremiasz, który do „starszych” adresuje swój list do wygnańców (29, 1).

III. MIEJSCA POBYTU DEPORTOWANYCH

Miejsce przesiedlenia było również jednym z decydujących czynników, wpływających na położenie materialne i społeczne wygnańców. Nie chodzi tu o króla, jego rodzinę lub dworzan, którzy z różnych względów byli traktowani w sposób szczególny. Nie chodzi też o żołnierzy i rzemieślników, którzy ze względu na ich przydatność wojskową lub zawodową byli przeznaczani do specjalnych zadań. Chodzi natomiast o mieszczan, właścicieli ziemskich i biedny lud, którzy stanowili główny trzon hebrajskiej *golah* w Babilonii. Nabuchodonozor nie mógł tej wielotysięcznej rzeszy wygnańców puścić w Babilonii swobodnie, aby nie wywołać w kraju jakiegoś poważnego kryzysu gospodarczego. Umieszczenie zaś jeńców w wielkich obozach lub sprzedawanie jako niewolników nie było w zwyczaju u królów asyro-babilońskich, choć niekiedy było to stosowane¹. Nabuchodonozor musiał zawczasu przewidzieć dla nich miejsce w Babilonii, co więcej, uprowadził ich dlatego, gdyż ich właśnie „tam” potrzebował umieścić.

Co mówią teksty biblijne na temat miejscowości, w których osiedleni zostali Judejczycy uprowadzeni do Babilonii?

Większość tekstów biblijnych mówi tylko ogólnie o „uprowadzeniu do niewoli” lub „do Babilonu”, nie określając bliżej miejsca zesłania².

Proroctwa Izajasza i Jeremiasza oraz Psalmi mówią o rozproszeniu Izraela i Judy wśród pogan i że Jahwe zgromadzi lud swój z wszystkich krajów, dokąd ich wygnał, z czterech stron świata, ze wschodu i zachodu, z północy i południa, z krainy Sinitów, z Asyrii i Egiptu (z Patros i Kusz), z Elamu i Sinear, z kraju Chamat i z wysp na morzu³.

Niektóre teksty stwierdzają, że wygnańcy przebywali „nad rzekami Babilonu”⁴. Baruch zaś podaje, że znaczna część z nich przebywała w Babilonii nad rzeką Sud⁵.

Bliższe dane odnośnie miejsc pobytu Judejczyków w Babilonii podaje Ezechiel, który znajdował się w grupie jeńców uprowadzonych wraz z Jechoniaszem podczas pierwszego przesiedlenia w roku 597. Przebywał on wśród zesłańców w ziemi Chaldejczyków nad rzeką Kebar w miejscowości Tell-Abib⁶.

Księgi Ezdrasza i Nehemiasza dodają wiele nowych szczegółów, wy-

¹ Por. Jer 4, 3-8. Por. także art. *Captivite*, w: DB II, 229.

² Por. 4 Krl 24, 14-16; 25, 7-10. 21; 2 Krn 36, 10. 20; Jer 39, 7. 9; 24, 1; 27, 20; 52, 11. 25. 27-30.

³ Por. Iz 11, 11. 12; 49, 12; Jer 23, 7. 8; 32, 37; Ps 43, 12; 106, 3.

⁴ Ps 136, 1.

⁵ Por. Bar 1, 3. 4.

⁶ Por. Ez 1, 1-3; 3, 15-23; 10, 15. 20. 22; 43, 3.

mieniając miejscowości Tell-Melah, Tell-Harsa, Kerub-Addan-Immer, z których wyszli ci, którzy po dekrete Cyrusa chcieli powrócić do Judei wraz z Zorobabelem⁷. Ezdrasz wymienia też miejscowość Kasifia nad rzeką Ahawa, gdzie mieszkali Judejczycy i gdzie zbierali się przed wyruszeniem do Judei wraz z Ezdraszem za panowania Artakserksesa⁸. Nazwa miejscowości jest wyraźnie hebrajska. Kasifia znaczy dosłownie „Jahwe jest moim oparciem”. Niewątpliwie osiedle to było założone przez Judejczyków. Tu mieszkali lewici. Prawdopodobnie było to większe osiedle i tam też istniała później szkoła Tory.

Trzeba tu jeszcze wspomnieć o liście Jeremiasza⁹, w którym poleca wygnańcom, aby „budowali domy i sadzili sady”. Słowa te pozwalają przypuszczać, że większość wygnańców została osiedlona na prowincji, w okolicy pustej, zdewastowanej i wyludnionej, którą trzeba było od gruntu na nowo zagospodarować. Była to jednak ziemia urodzajna i w krótkim czasie mogła im zapewnić nie tylko utrzymanie własnych rodzin, ale również poważne zyski.

Osiedlenie Judejczyków w zniszczonych osadach babilońskich znajduje potwierdzenie w nazwach miejscowości podanych przez Ezechiela¹⁰ i Ezdrasza¹¹: Tell-Abib, Tell-Melah, Tell-Harsa, Kerub-Addan-Immer. Aż trzy z tych miejscowości mają w swej nazwie dodatek *Tell*. Słowo to z akkadyjskiego *tilu* oznacza wzgórze powstałe z ruin i gruzów zniszczonego i spalonego miasta, zasypanych następnie przez piasek nanieiony w ciągu lat przez wiatr i wodę.

Wziąwszy pod uwagę stuletni okres ustawicznych niemal walk i wojen między wielkimi rywalami, Babilonią i Asyrią, takich miast zamienionych w *tellim*, gdzie piasek pokrywał ruiny, nieme świadectwo dawnej świetności i bogactwa, musiało być w Babilonii bardzo wiele. Od czasów bowiem Tiglat Pilezara III, który w roku 729 po ciężkich walkach podbił Babilon i pod imieniem Pulu rządził Babilonią do 727 roku, były tylko krótkie kilkuletnie przerwy, gdy nad ziemią babilońską panował pokój, głównie za rządów Salmanassara V, czyli Ululai (726—722) oraz Asarhaddona (680—669). Sargonowi II (721—705) dopiero w 11 roku rządów (ok. 710 r.) udało się pokonać Merodach Baladana, który po śmierci Salmanassara zdołał objąć rządy w Babilonii. Ponownie usiłował on wywołać bunt przeciw Asyrii na początku rządów Sennacheryba (705—681), tj. ok. 704 roku¹². Po 9-miesięcznym królowaniu został całkowicie po-

⁷ Por. Ezd 2, 59; Neh 7, 61.

⁸ Por. Ezd 8, 15. 17. 21. 31.

⁹ Jer 29.

¹⁰ Ez 3, 15: „Przybyłem do zesłańców do Tell-Abib, osiedlonych nad rzeką Kebar, tam gdzie mieszkali”.

¹¹ Ezd 2, 59: „A oto ci, którzy wyszli z Tell-Melah, Tell-Harsa, Kerub-Addan-Immer”. Por. Neh 7, 61.

¹² Por. 4 Krl 20, 12; 2 Krn 32, 31.

bity przez Sennacheryba¹³, lecz mimo to w Babilonii były ciągle jakieś zamieszki wywoływane bądź przez Babilończyków, bądź przez Elamitów, którzy z za Tygrysu usiłowali rozciągnąć swoje wpływy na Babilonię. Sennacheryb musiał jeszcze kilkakrotnie interweniować dla zaprowadzenia spokoju w Babilonii. Kroniki babilońskie wspominają o walkach Sennacheryba z Belibnim, w miejsce którego ustanowił królem babilońskim swego syna Assurnadinszumi, przeciw któremu rozpoczęli wojnę Elamici i na tronie babilońskim posadzili Nergaluszezyba. Między nim a Sennacherybem toczyły się zacięte walki, zwłaszcza w okolicy Nippur i Uruk, które Asyryjczycy zdobyli i zniszczyli doszczętnie¹⁴.

Po śmierci Asarhaddona królem asyryjskim został Asurbanipal (669—629), a królem babilońskim jego brat Szamaszumukin (669—648). Oficjalnie jednak Babilonia stanowiła nadal część imperium asyryjskiego. Szamaszumukin chciał uniezależnić się od Asyrii, a ewentualnie pokonać Asurbanipala i zjednoczyć oba królestwa pod swoją władzą¹⁵. W tym celu zawarł sojusz z wszystkimi potencjalnymi wrogami Asyrii: Elamitami, Chaldejczykami, Aramejczykami, z plemionami arabskimi znad Zatoki Perskiej, z Syrią, Palestyną i Etiopią — krajami, które pragnęły rzucić z siebie jarzmo lenniczej zależności od władcy asyryjskiego. Koalicja jednak zawiodła. Główny sprzymierzeniec, Ummanigas, król Elamu, musiał wycofać się z wojny, a jego pogromca i następcę, Tamaritu, z podobnych przyczyn (bunt Indabigasa) musiał nawet ukorzyć się i szukać poparcia u Asurbanipala. Jedynie Tyr, Akko, Kedar i niektóre plemiona arabskie przystąpiły do wojny, lecz łatwo zostali pokonani przez Asurbanipala i srogo ukarani. Najcięższe walki toczyły się na terenach między Tygrysem i Eufratem, gdzie znajdowały się cztery potężne babilońskie miasta-twierdze: Babilon, Sippar, Borsippa i Kuta. Asurbanipal zdobył je, niszcząc i pustosząc całą krainę aż po Ur. Sza-

¹³ Por. ANET 272.

¹⁴ Kroniki babilońskie mówią o bitwach na otwartym polu w okolicy Nippur: ANET 301 n. Por. Delitzsch, *Die babylonische Chronik*, Königliche Sachs. Akademie der Wissenschaft 25 (1906) 8 nn.; D. D. Luckenbill, *The Annals of Sennacherib*, OIP II, 158 nn.

¹⁵ Odnośnie do wojny Szamaszumukina z Asurbanipalem patrz inskrypcje Asurbanipala: Cylinder A: G. Smith, *Assyrian Discoveries*, London 1875, 337—342; J. Ménant, *Annales des Rois d'Assyrie*, Paris 1875, 261—263. — Cylinder B: M. Streck, *Assurbanipal und die letzten assyrischen Könige bis zum Untergang Niniveh's*, VAB VII, Leipzig 1916, vol. I, 135 nn.; ANET 298; D. D. Luckenbill, *Ancient Records of Assyria and Babylonia*, Chicago 1926, II, § 870. — Rasmussen Cylinder: M. Streck, dz. cyt., vol. II, s. 29; ANET 297 n.; D. D. Luckenbill, *Ancient Records*, vol. II, §§ 817—831; AOT 359. — Tabliczka BM Nr K-2802; M. Streck, dz. cyt., II, 197—203; D. D. Luckenbill, *Ancient Records*, vol. II; § 1084; ANET 298. — Tabliczka BM Nr 86379; S. Smith, *Babylonian Historical Texts relating to the capture and downfall of Babylon*, London 1924, 22—26. — Inskrypcja z świątyni Isztar: R. C. Thompson, *The British Museum Excavations at Niniveh 1931—1932*: AAA 20 (1933) 80—98; ANET 300.

maszumukin zginął spalony żywcem w swym pałacu w Babilonie. Asurbanipal zaś objął władzę nad Babilonem pod imieniem Kandalanu¹⁶.

Za dalszych dni Asurbanipala panował w Babilonii względny spokój. Jedynie barbarzyńscy Scytowie wyruszyli w tym czasie (ok. roku 634) ze swej zakaukaskiej ojczyzny, podbili Medię i stąd podejmowali swe łupieżcze wyprawy na zachód, stając się przez kilka lat postrachem całej Azji Mniejszej. Ponieważ zniszczona uprzednimi wojnami Babilonia nie przedstawiała dla nich ponętnego łupu, przeto hordy Scytów podążyły dalej, zmierzając przez Syrię i Palestynę do Egiptu, gdzie ok. 626 roku faraon Psametych I bogatymi darami skłonił ich do odwrotu. Wnet potem Scytowie zniknęli z Azji Mniejszej, pozostawiając ją jednak nie-
miłosiernie splądrowaną. Współcześni historycy odnoszą się do relacji Herodota¹⁷ o 28-letniej hegemonii Scytów w Azji Mniejszej z wielką rezerwą i przyjmują najwyżej ośmioletni okres najazdów scytyjskich¹⁸.

W 627 roku umiera Asurbanipal, a tron asyro-babiloński obejmuje jego syn Asuretililani¹⁹. Dla stłumienia buntu plemion arabskich znad Zatoki Perskiej wysyła on jednego z swych przywódców, Nabopolasara, który wchodzi w porozumienie z królem Medów Astyagesem, umocnione małżeństwem jego syna Nabuchodonozora z księżniczką medyjską Amuhią, córką Astyagesa²⁰. Nabopolassar ogłasza się w roku 626 królem Babilonii i wraz z królem Medów rozpoczyna wojnę przeciw Synszariskunowi, który został królem Asyrii po Asuretililanim²¹. Podczas długotrwałej wojny armia asyryjska i babilońska staczają krwawe walki w okolicy Nippur, które w 623 roku na pewien czas zajmują Asyryjczycy. Wreszcie zostają zmuszeni ustąpić z Babilonii. Zjednoczone bowiem siły babilońskie i medyjskie ograniczają coraz bardziej zasięg wpływów asyryjskich, aż wreszcie w 612 roku zdobywają i niszczą Niniwę, stolicę

¹⁶ Odnośnie do Kandalanu zdania autorów są podzielone. Jedni uważają, że jest to imię Asurbanipala jako króla babilońskiego, inne niż to, którego używał jako król Asyrii, podobnie jak Tiglat Pilezar (Pulu) czy Salmanassar (Ululai). Por. W. von Soden, *Herrscher im Alten Orient*, Berlin 1954, 130. Tak też w spisach królów asyro-babilońskich: ANET 272. 274 (BM 33332, Assur. 14616 c). — Inni uważają, że Kandalanu to gubernator przysłany przez Asurbanipala i całkowicie od niego zależny. Por. G. Ricciotti, *Storia d'Israele*, vol. I, Torino 1934, n. 11; C. Schedl, *Geschichte des AT*, Bd IV, Innsbruck 1962, 306; C. J. Gadd, *The Harran Inscriptions of Nabonidus*, *Anatolian Studies* 8 (1958) 35—92.

¹⁷ Herodot, *Historiarum Libri Novem*, I, 103—106.

¹⁸ Por. C. Schedl, dz. cyt., Bd IV, 314; J. Bright, *A History of Israel*, Philadelphia 1959, 293; G. Ricciotti, dz. cyt., vol. I. n. 13.

¹⁹ Odnośnie do wydarzeń od śmierci Asurbanipala do upadku Babilonu (r. 539) por. Inskrypcje Nabonida z Harran: H-1A (ANET 311) oraz H-1B, H-2A, H-2B; por. C. J. Gadd, art. cyt., 35—92; E. Vogt, *Novae Inscriptiones Nabonidi*, *Bibl* 40 (1959) 88—102.

²⁰ Por. Abidenus i Alexander Polihistor, u Euzebiusza z Cezarei, *Chronicorum Canones*, I, c. 9 i 5.

²¹ O tej wojnie aż do upadku Asyrii szczegółowe relacje podają Kroniki Królów Babilońskich, głównie dokumenty BM-21901 (ANET 303—305; AOT 362 nn.) oraz BM-25127. Por. D. J. Wiseman, *Chronicles of Chaldean Kings*, London 1956, 43—44.

asyryjskiego imperium. Wojna przeciąga się jeszcze kilka lat ze względu na pomoc, jaką Asyrii udzielał Egipt, lecz wreszcie w 605 roku, po klęsce zadanej faraonowi Necho pod Karkemisz, królestwo asyryjskie przestaje istnieć.

Pod koniec swych rządów Nabopolassar zdał dowództwo nad armią swemu synowi Nabuchodonozorowi, sam zaś zajął się odbudową zniszczonego kraju. Rozpoczętą akcją odbudowywania i zagospodarowywania kraju z właściwym sobie rozmachem kontynuował Nabuchodonozor. Wielka ambicja nie pozwalała mu patrzeć spokojnie na liczne *tellim*, ukrywające w swych wnętrzach szczątki dawnych miast i osiedli. Czuł konieczność odbudowania ich i przywrócenia do dawnej świetności. Mądrość wielkiego władcy kazała mu osiedlać na zrujnowanych i wyludnionych terenach całe grupy jeńców z podbitych narodów, polecając im troskę o odbudowę i zagospodarowanie danej okolicy. Osadnicy nie byli uważani za niewolników, lecz cieszyli się takimi samymi prawami jak dawni mieszkańcy, mieli całkowitą swobodę i wolność we wszystkich sprawach, z tym tylko, że musieli pozostawać w tej okolicy, do której zostali zesłani. Podobnie było z przesiedleńcami z Judy i Jerozolimy²².

Z kolei trzeba zwrócić uwagę na te teksty biblijne, które podają, że zesłańcy z Judei mieszkali „nad rzekami Babilonu”. Rzeki Babilonu — to głównie Tygrys i Eufrat, pomiędzy którymi leży Babilonia i Mezopotamia. Oprócz tych dwóch było w Babilonii bardzo wiele innych rzek i kanałów, zwłaszcza na południe od miasta Babilonu, w okolicy Nippur. Tu zapewne należy szukać — wymienionych w księgach prorockich i historycznych — rzek: Sud²³, Kebar²⁴ i Ahawa²⁵.

Opinia ta znajduje pełne uzasadnienie w dokumentach rodziny Murashu z Nippur²⁶. Dokumenty pochodzą głównie z czasów Dariusza II (423—404) i Artakserksesa (465—423). Należały do bogatej rodziny Murashu, która prowadziła przedsiębiorstwo pośredniczące w różnego rodzaju transakcjach handlowych.

Liczne imiona pochodzenia hebrajskiego, zwłaszcza z tetragramem YHWH na początku lub na końcu, świadczą wyraźnie, że w V wieku przed Chrystusem w Nippur i jego okolicy mieszkali Żydzi, niewątpliwie potomkowie dawnych przesiedleńców z Judei i Jerozolimy, którzy nie skorzystali z Cyrusowego pozwolenia powrotu do ojczyzny i pozostali w Babilonii. Niektóre z imion są identyczne z imionami występującymi

²² Por. Inskrypcje Nabuchodonozora: AOT 366. Por. także Jer 29, 5 nn.

²³ Por. Bar 1, 3. 4.

²⁴ Por. Ez 1, 1. 3; 3, 15. 23; 10, 15. 20. 22; 43, 3.

²⁵ Por. Ekd 8, 15. 17. 21. 31.

²⁶ Dokumenty Banku Murashu — patrz H. Hilprecht — A. T. Clay, *The Babylonian Expedition of the University of Pennsylvania*, vol. IX-X, Philadelphia 1898; O. K r u c k m a n n, *Neubabylonische Rechts- und Verwaltungstexte: Texte und Materialien Hilprecht Coll.*, Leipzig 1933; G. C a r d a s c i a, *Les archives des Murashu*, Paris 1951.

w spisach Ezdrasza i Nehemiasza, np. Akubu, Haggai, Hanana, Minnahimmu, Sabbatai, Samahanu i inne ²⁷.

W dokumentach tych spotykamy również nazwę kanału Kebar, który znajdował się w okolicy Nippur, co można wnosić z tekstu, w którym jest użyty na określenie granicy terenu położonego między Nippur a „*nar Kabaru*” ²⁸.

Poza tym w dokumentach banku „Murashu i Synowie” występuje nazwa miejscowości „*al-malahanu*” ²⁹ (dosłowne znaczenie: „miasto żeglarzy”), którą można by zidentyfikować z biblijnym Tell-Melah.

E. Vogt ³⁰, na podstawie inskrypcji Nabonida z Harran opublikowanych w 1958 roku ³¹, twierdzi, że Nabonid podczas swego 10-letniego pobytu na pustyni arabskiej pozakładał tam liczne osiedla (Tema, Dadanu, Padakku, Hibra, Jadihu, Jatribu i inne) dla swoich żołnierzy. Wśród tych osiedli były również kolonie żydowskie, np. Jadihu. Jadihu nie figuruje wprawdzie wśród miejscowości żydowskiej *golah* w Babilonie podanych przez Ezechiela i Ezdrasza ani w Talmudzie, ale prawdopodobnie była to niewielka osada i dlatego ją pominięto. Nabonid zaś w swej kronice wspomina, że jeńców z krajów Akkad i Hatti (Syria i Palestyna) wcielił do swej armii ³². Barnett poza tym, na podstawie ubioru i postawy niektórych żołnierzy asyro-babilońskich na zachowanych płaskorzeźbach asyryjskich, uważa, że byli wśród nich również Judejczycy ³³.

Talmud ³⁴ wymienia więcej miejscowości babilońskich, w których mieszkali Judejczycy. Większość tych miejscowości była przez nich zamieszkała dopiero w czasach późniejszych. Prawdopodobnie jednak w Sura, Pumbeditha i Nehardea, głośnych w czasach talmudycznych przez swe akademie żydowskie, osiedla judejskie sięgały czasów niewoli. Wszystkie one leżały nad Eufratem w pobliżu Babilonu.

Zbierając można powiedzieć, że Judejczycy uprowadzeni do Babilonu w większej swej części zostali osiedleni w wyludnionych i zdewasto-

²⁷ Imion hebrajskich spotyka się w dokumentach Murashu bardzo wiele, np.: Aqubu, Barikili, Galalaannu, Haggai, Hanana, Hanani, Hanun, Hananatani, Minjamini, Minaahimmu, Nabudaha, Nabuttu, Niqud, Pataah, Qarha, Shabbatai, Shamaahunu, Shaamshanu, Shiliunnu, Surraai, Zabudu, Zimmaa; z tetragramem, Ahijama, Ahiau, Jaadahu, Jaadihuili, Jahnunatenu, Padaiama, Panija, Qahia, Tabiia, Zabidia. Podobne imiona spotyka się w tekstach z Elephantyny — por. P. Grélot, *Etudes sur le Papyrus Pascal d'Elephantine*, VT 4 (1954) 349—384.

²⁸ Por. Hilprecht - Clay, PE IX, 84: 2; 2: 1; 60: 2; O. Krückmann: TMHC II—III, n. 202, 2.

²⁹ CBM-5417 z 21 VIII 39 roku Artakserksesa oraz CBM-5429 z 17 VI 41 roku Artakserksesa. Por. Hilprecht - Clay, PE IX, 68: 6 oraz 91: 4, 6; G. Cardascia, dz. cyt., 44—45, n. 6.

³⁰ E. Vogt, art. cyt., 88—102.

³¹ C. J. Gadd, art. cyt., 35—92.

³² Por. ANET 311.

³³ R. D. Barnett, *The Siege of Lachish*, IEJ 8 (1958) 161—164.

³⁴ Por. S. Funk, *Monumenta Talmudica*, vol. I, Wien 1913, 287 nn.

wanych miejscowościach, jak Tell-Abib, Tell-Melah, Tell-Harsa, Kerub-Addan-Immer³⁵ czy Kasifia nad rzekami Kebar, Ahawa i Sud oraz innymi kanałami w okolicy Nippur. Można się spodziewać, że nowsze odkrycia i badania archeologiczne na tych terenach pozwolą zidentyfikować również pozostałe miejscowości wygnania.

IV. POŁOŻENIE POSZCZEGÓLNYCH GRUP SPOŁECZNYCH

Dla lepszego przedstawienia warunków materialnych i społeczno-politycznych poszczególnych grup społecznych spośród Judejczyków deportowanych do Babilonii należy sięgnąć do polityki królów asyryjskich i babilońskich w stosunku do podbijanych narodów.

Przesiedlenie Judejczyków do Babilonii nie było ani jedynym, ani pierwszym tego rodzaju wydarzeniem w ciągu wieków. Przesiedlanie stosowali już królowie hetyccy¹, ale głównym inicjatorem przesiedleń na wielką skalę był dopiero król asyryjski Tiglat Pilezar III; szeroko zaś stosowali politykę przesiedleńczą jego następcy, zwłaszcza Salmanassar V, Sargon II i Sennacheryb.

W kronikach dotyczących wojny z Samarią (Królestwo Izraelskie) w 734 roku, notuje Tiglat Pilezar: „Ziemia Bit-Humrija [Domu Omriego, czyli Królestwo Izraelskie] [...] wszystkich jej mieszkańców przenieśliem do Asyrii [...]. Gdy Pekaha, króla swego, zrzucili z tronu, postawiłem nad nimi Ausi [Ozeasza] ...”².

O tym fakcie podaje autor biblijny: „I pobudził Bóg Izraelitów ducha Pula³, która asyryjskiego [...], aby przeniósł Rubena i Gada oraz pół pokolenia Manassessa i aby zaprowadził je do Chałach, Chabor, Awwa i do rzeki Gozan — aż do dnia dzisiejszego”⁴.

Podobnie Sargon II, król asyryjski, w 9 roku Ozeasza (rok 722) zabrał Izraelitów w niewolę i przesiedlił do Chałach nad Chabor, rzekę Gozanu, i do miast Medów, a w Samarii osiedlił ludność z Babilonii, Kutha, Awwa, Chamat i Sefarwaim⁵. Wprawdzie autor biblijny przypisuje zdobycie Samarii Salmanassarowi V: „Przyciągnął Salmanassar do Samarii, i do**bywał jej**, i wziął ją”⁶, lecz dokumenty asyryjskie mówią wyraźnie

³⁵ Nie udało się dotychczas zidentyfikować położenia tej miejscowości. Nie wiadomo też, czy chodzi tu o jedną, dwie lub trzy miejscowości. J. N i k e l, *Neue Quellen zur ältesten Geschichte der jüdischen Diaspora*, Wien 1908, 19, uważa te nazwy za imiona własne osób, a nie miejscowości. Wydaje się, że bezpodstawnie.

¹ Por. Roczniki Orientalne 9 (1933) 56 n.

² AOT 348.

³ „Pul” — babilońskie imię Tiglat Pilezara III. Por. RB NS 7 (1910) 199.

⁴ 1 Krn 5, 26; por. 4 Krl 15, 29.

⁵ 4 Krl 17, 6. 24; 18, 11.

⁶ 4 Krl 18, 9 n.

o Sargonie II jako zdobywcy: „Na początku mego panowania Samarię ja zdobyłem [...] Samarię oblegałem i zdobyłem”⁷. Autor 4 Krl przypisywał zdobycie Samarii Salmanassarowi, który rozpoczął oblężenie, lecz zmarł przed jej zdobyciem. Wszystko, co działo się w roku jego śmierci można było jemu przypisać, a nie następcy. Hebrajskie *wajjilk'dah* (i wziął ją) jest przez wielu uważane za późniejszy dodatek⁸.

Sam Sargon II stwierdza w inskrypcjach na płytach kamiennych i na murze w swojej nowej stolicy Dur Sarrukin (dzisiejsze Khorsabad), że wprowadził do niewoli 27.290 mieszkańców Samarii, z których część wcielił do swej armii, obsadzając nimi 50 rydwanów wojennych; dodaje przy tym, że wprowadzonym pozwolił zachować dawną pozycję społeczną⁹. Te same inskrypcje mówią o zdobyciu przez Sargona Damaszku, Chamat i Karkemisz oraz o przesiedleniu ich mieszkańców do innych miejscowości asyryjskiego imperium¹⁰.

Tzw. Pryzma Taylora, opisująca osiem wypraw wojennych Sennacheryba, króla asyryjskiego (705—681) z pierwszych 14 lat jego rządów, relacjonuje m. in. wyprawę przeciw Ezechiaszowi¹¹, królowi judzkiemu (728—699), który w 701 roku stał się wasalem Asyrii, zapłacił wysoki haracz i zobowiązał się do stałej rocznej daniny na znak uległości królowi asyryjskiemu. Sennacheryb zdobył 46 miast judzkich i wprowadził 200.150 jeńców, w tym również córki Ezechiasza, niewiasty jego pałacu, śpiewaków i śpiewaczki¹². Płaskorzeźba asyryjska „Sennacheryb pod Lakisz” pozwala nam wyobrazić sobie przebieg deportacji z 701 roku¹³.

Deportacje ludności z podbitych krajów były znane i często stosowane przez władców starożytnych, a szczególnie przez królów asyryjskich. Królowie neobabilońscy wraz z odziedziczonym terytorium asyryjskim

⁷ AOT 352.

⁸ Por. DBS I, 787.

⁹ Inskrypcje z Khorsabad: ANET 284; A. G. Lie, *Inscriptions of Assyria*, vol. 1, *Annales*, Paris 1929, 5, n. 11—15; A. T. Olmstead, *The Text of Sargon's Annals*, *AJSL* 47 (1930-31), 259—280; H. Winkler, *Keilschrifttexte Sargons*, Leipzig 1889, Bd 1, 101; Bd 2, Pl 30; D. D. Luckenbill, *Ancient Records*, vol. 2, § 4.

¹⁰ Inskrypcje z Khorsabad i Stela z Cypru: ANET 285; D. D. Luckenbill, dz. cyt., vol. 2, §§ 8, 55, 183; H. Winkler, dz. cyt., Bd 1, 103—105; 174 nn.

¹¹ Pryzma Taylora: ANET 288; D. D. Luckenbill, *The Annals of Sennacherib*, OIP, vol. 2, 32—34; *Ancient Records*, vol. 2, § 233 n.; H. Rawlinson, *Western Asia Inscriptions*, London 1861, vol. 1, pl. 37—42. — Również Bulla Sennacheryba oraz Płyta Nebi-Janus: ANET 288; Luckenbill, *Annals*, 76 nn., 86; *Ancient Records*, vol. 2, § 347; H. Rawlinson, dz. cyt., vol. 1, pl. 43; G. Smith, *History of Sennacherib*, London 1878, Nos. 1-2-3.

¹² AOT 353; A. Ungnad, *Die Zahl der von Sanherib deportierten Judäer*, *ZAW* 59 (1942-43) 199—202, wykazuje, że liczba 200.150 jeńców jest stanowczo przesadzona lub źle odczytana; właściwa liczba deportowanych wynosiła 2150. Podobnie E. Janssen, *Juda in der Exilzeit, Ein Beitrag zur Frage der Entstehung Judentums*, (FRLANT NF 51), Göttingen 1956, 25. Por. także K. Gallin, *Studien zur Geschichte Israels im persischen Zeitalter*, Tübingen 1964, 51.

¹³ Por. H. R. Hall, *La sculpture Babyl. et Assy. au British Museum*, *Ars Asiatica* XI, Paris—Bruxelles 1928, tabl. 34 n.

przejęli również taktykę podbijania krajów ościennych i uzależniania ich przez przesiedlanie ludności i w polityce przesiedleńczej kierowali się podobnymi zasadami jak władcy asyryjscy.

Jakie cele miały te deportacje? — Odpowiedź znajdujemy również w inskrypcjach i dokumenatach asyryjo-babilońskich.

Na pierwszym miejscu trzeba postawić motywy polityczne: osłabienie siły obronnej podbitego narodu przez zabranie w niewolę tych, co byli zdolni do służby wojskowej i mogliby w przyszłości wywołać bunt przeciw zwycięzcom. Często bywało tak, że wielu z nich po prostu wcielano do armii zwycięzcy¹⁴. Najbardziej winnych, a także fizycznie zdrowych i silnych przeznaczano jako niewolników do robót publicznych lub w królewskich majątkach albo też sprzedawano w obce ręce. W pewnym kontrakcie z 708 roku (w kilka lat po uprowadzeniu Izraelitów przez Sargona w 722 roku) jest mowa, że pewien Fenicjanin sprzedał Egipcjanowi w Babilonie dwóch Izraelitów, Hemona i Melchiora, oraz jedną Izraelitkę (imię zatarte) za trzy miny srebra¹⁵. Inni zaś przesiedleńcy, znalazłszy się w całkowicie zmienionych, nieznanym sobie dotychczas warunkach, musieli — przynajmniej początkowo — całą energię poświęcać na zabezpieczenie sobie i rodzinie tego, co potrzebne do życia, i nie mieli czasu ani możliwości zorganizowania jakiegokolwiek buntu.

Królowie asyryjscy pozostawiali deportowanym na ogół wielką swobodę i często przesiedlenia nie traktowali jako karę, a przeciwnie, jako gest życzliwości i pomocy, stwarzając im w miejscach zesłania daleko lepsze warunki życia, niż mieli w ojczyźnie¹⁶. Ilustracją może tu być mowa posła asyryjskiego Rabsaka do obrońców Jerozolimy w czasie oblężenia jej przez Sennacheryba za rządów Ezechiasza: „Zawrzyjcie ze mną pokój i mnie się poddajcie, a będziecie jedli owoce ze swej winorośli i ze swego drzewa figowego, i będziecie pili wodę każdy ze swej cysterny. Aż przyjdę zabrać was do kraju podobnego waszemu — kraju zboża i młodego wina, kraju chleba i winnic, kraju drzewa oliwnego i miodu, abyście żyli, a nie umierali...”¹⁷

O stosunkowo łagodnych warunkach, w jakich znajdowali się uprowadzeni Izraelici w niewoli asyryjskiej, świadczą kontrakty handlowe z Kannu i Kar-Au¹⁸ — miast, które leżały w pobliżu Harran, Eden (Bit-

¹⁴ Por. Inskrypcje Sargona II z Khorsobad: ANET 284 n.; D. D. Luckenbill, *Ancient Records*, vol. 2, §§ 4, 8, 55. Por. także Stela z Cypru: tamże, § 183; R. D. Barnett, *The Siege of Lachish*, IEJ 8 (1958) 161—164, z ubioru i postawy niektórych żołnierzy asyryjskich sądzi, że byli Żydami.

¹⁵ Por. art. *Captivité*, w: DB II, 229.

¹⁶ Por. E. Klamroth, *Die jüdischen Exulanten in Babylonien*, BWANT 10 (1912) 80 nn.

¹⁷ 4 Krl 18, 31 n.; por. Iz 36, 16 n.

¹⁸ Kontrakty te opublikowano w *Vorderasiatische Schriftdenkmäler der Königlichen Museen zu Berlin*, Heft I; *Keilinschriftliche Bibliothek*, t. IV; Kohler u. Ugnand, *Assyrische Rechtsurkunde*, Berlin 1913. Opracowania: S. Schiffer, *Keilinschriftliche Spuren der in zweiten Hälfte des 8 Jahrhunderts von dem Assy-*

-Adini), Chalach i Gozanu, tj. miast wymienionych w 4 Krl i 1 Krn jako te, do których Tiglat Pilezar, a później Sargon II przesiedlił mieszkańców Samarii. Kontrakty te pochodzą z połowy VII wieku przed Chrystusem. Oprócz kontrahentów i świadków o imionach egipskich, aramejskich i asyryjskich występują w nich kontrahenci i świadkowie noszący imiona wybitnie hebrajskie, jak np. Au-Sabi, Au-Salim, Bariku (Baruch), Usi (Jozjasz), Menahime (Menahem), Niri-Jau, Padii, Paqaha (Pekah), Sauli itp. Niektórzy z nich piastowali urzędy; np. Achiram występuje jako sekretarz, Peqah jest zarządcą miasta, Nadbija-Au (Nedebjah) jest właścicielem domu, Aaram — nadwornym dostawcą cukru, a Nabot — płatnikiem robotników. Niekiedy Izraelici występują jako właściciele (sprzedawcy lub kupcy) niewolników¹⁹.

Nazwa miasta Kar-Au oraz takie imiona, jak Au-Badi, Au-Salimmu itp. są imionami teoforycznymi. „Au” jest asyryjską formą tetragramu YHWH, imienia Boga Izraelitów. Jahwe (*Jah*, *Jahu*) wymawiali Asyryjczycy jako „Jau” lub „Au”²⁰. Imiona te świadczą, że w niewoli Izraelici utrzymali wiarę w Boga-Jahwe. Mieli również kapłanów, bo w jednym z kontraktów wymieniony jest Niri-Jau, zwierzchnik kapłanów²¹. Prawdopodobnie mieli również świątynię ku czci Jahwe, bo w pewnym kontrakcie niedotrzymujący umowy ma wpłacić karę „do skarbcza Boga Au, który mieszka w Kannu”²². Skarbiec zaś znajdował się zawsze przy świątyni danego bóstwa.

Jak widać z powyższego, warunki pobytu Izraelitów w niewoli asyryjskiej były — ogólnie mówiąc — całkiem znośne. Nie byli prześladowani ani dyskryminowani, mieli własne majątki, piastowali różne urzędy, cieszyli się swobodą w zakresie własnych tradycji i praktyk religijnych. Jedynym ograniczeniem była niemożliwość powrotu do kraju ojczystego, z którego zostali wysiedleni. — Podobne musiały być warunki Judejczyków w niewoli babilońskiej.

W praktyce postępowanie władców asyro-babilońskich z uprowadzoną ludnością obcych krajów zależało od stopnia winy poszczególnych jeńców, ich pozycji w społeczeństwie oraz w wielu wypadkach od ich przydatności wojskowej lub zawodowej.

Gdy idzie o królów podbitych narodów, zazwyczaj pozostawiano ich przy władzy, pod warunkiem uznania zwierzchnictwa asyryjskiego oraz

rern nach Mesopotamien deportierten Samarier, Berlin 1907; L. Gry, *Israelites en Assyrie, Juifs en Babylonie*, Louvain 1923.

¹⁹ Por. S. Schiffer, dz. cyt., 31.

²⁰ Tamże, 15 nn.; L. Gry, dz. cyt., 163 nn.; M. Noth, *Die israelitischen Personennamen im Rahmen der gemeinsemitischen Namengebung*, Stuttgart 1928, 102 nn.

²¹ L. Gry, dz. cyt., 166.

²² Kontrakt Nr VATH 5399. Por. J. Archutowski, *Niewola Babilońska*, Kraków 1935, 41.

zobowiązania się do płacenia daniny lenniczej²³. W wyjątkowych wypadkach — dla szczególnych racji — uprowadzano ich w niewolę, ustanawiając na ich miejsce nowych królów-wasali²⁴. Buntujących się zaś przeciw zwycięskiemu władcy królów i ich rodziny oraz wszystkich winnych rebelii królowie asyryjscy i babilońscy karali z całą surowością i okrucieństwem²⁵. Tak postąpił Asarhaddon z królem Sanduari z państwa Kundi oraz z królem Abdimilkutte z Sydonu, których kazał zamordować, a ich głowy powiesić na szyjach ich możnych i dowódców wojskowych, aby pokazać ludowi potęgę boga Assur podczas swego triumfalnego pochodu główną ulicą Niniwy²⁶. Podobnie postąpił Nabuchodonozor z Sedecjaszem, którego synów, dworzan i przywódców wojskowych i religijnych wymordował w jego oczach, a jego samego oślepił i w kajdanach poprowadził do Babilonu, gdzie w ciężkim więzieniu po pewnym czasie umarł²⁷.

Przebywający w niewoli królowie różnych narodów i ich rodziny, o ile nie byli buntownikami, byli traktowani dość łagodnie, korzystali z licznych przywilejów, należeli niejako do dworu królewskiego, pozostawali na jego utrzymaniu (racje żywnościowe wydzielane królowi judzkiemu Jechoniaszowi były niewspółmiernie wysokie w porównaniu z tym, co otrzymywali inni jeńcy)²⁸. Królowie ci samą tylko obecnością na dworze władcy asyro-babilońskiego przypominali wszystkim swoją klęskę, a jego zwycięstwo, dodając przez to specjalnego splendoru i chwały jego rządowi. Gdy chodzi o Jechoniasza, tabliczki klinowe odnalezione w Babilonie przez R. Koldeweya²⁹ i opublikowane przez E. Weidnera³⁰ stwierdzają, że w roku 5 po uprowadzeniu (ok. 592 r.) Jechoniasz (Jaukin) był nazywany przez Babilończyków „królem ziemi judzkiej” i mieszkał wspólnie z swoją rodziną i dworzanami nie w więzieniu,

²³ Por. Inskrypcje Sargona II z Khorsabad: Roczniki Sargona: ANET 286. — Inskrypcje Sennacheryba: Pryzma Taylora: ANET 287. — Bulla Sennacheryba 17-21: ANET 288. — Płyta Nebi-Yanus 13-15: ANET 288. — Inskrypcje Asarhaddona: Luckenbill, *Ancient Records*, vol. 2, § 710; ANET 290. — Pryzma B, IV. 1-13: R. C. Thompson, *The Prism of Assarhaddon and Assurbanipal*, London 1931, 20; ANET 291—292. — Fragment BM K-8523: ANET 292.

²⁴ Por. Inskrypcje Sargona II: ANET 286. — Pryzma Taylora: II. 37-111. 49; ANET 287. — Inskrypcja Asarhaddona 2-11: ANET 290.

²⁵ Złamanie przysięgi lenniczej uchodziło u Asyryjczyków i Babilończyków za bardzo wielki występki wobec bogów. Por. J. Jelito, *Die peinlichen Strafen der Babylonier und Assyrer*, Breslau 1913, 6 n.

²⁶ Por. Inskrypcje Asarhaddona: Pryzma A, I. 9-54: ANET 290—291; Fragment BM K-8523; ANET 292. — Inskrypcje Assurbanipala: Cylinder C, VIII: ANET 298; Fragment BM K-2802: ANET 298.

²⁷ Por. 4 Krl 25, 6 n. 18-21; Jer 39, 7; 52, 24-27; Ez 19, 5-9.

²⁸ Por. Inskrypcje Nabuchodonozora: Babylon Nr 28122, 28178, 28186: ANET 308; E. F. Weidner, *Joiachin, König von Juda, in babylonischen Keilinschriften*, w: *Melanges syriens offerts a M. R. Dussaud*, vol. 2, Paris 1939, 923—935.

²⁹ R. Koldewey, *Das wieder erstehende Babylon*, Leipzig 1925, 199 nn.

³⁰ E. F. Weidner, dz. cyt., 925—935; por. ANET 308.

lecz prawdopodobnie w części owego pałacu królewskiego w Babilonie, gdzie znalezione zostały te tabliczki.

Poza tym w latach 1928-30 znaleziono w Tell-Bet-Mirsim oraz w Bet-Semeš trzy odciski pieczęci z napisem starohebrajskim *l'lyqm n'r jwkn* = dla Eliakima sługi Jechoniasza. Odciski te zostały dokonane jedną i tą samą pieczęcią. Znalezione zostały w miejscach bardzo odległych, lecz w tej samej warstwie (*stratum*) historycznej, przedstawiającej bardzo ciężką sytuację ekonomiczną ziemi judzkiej, tzn. od śmierci Jozjasza (609) do zniszczenia Jerozolimy (586). Dla Tell-Bet-Mirsim była to ostatnia faza istnienia tego miasta. Jechoniasz rządził w Jerozolimie w 597 roku tylko przez trzy miesiące, i to podczas oblężenia przez wojska babilońskie. Normalna działalność administracyjna i handlowa była wtedy niemożliwa. Eliakim nie mógł w tym czasie podejmować dalekich podróży, jak z Tell-Bet-Mirsim na południu Palestyny do Betsemes w zachodniej Judei. Działalność swoją mógł prowadzić dopiero za rządów Sedecjasza, gdy Jechoniasz przebywał już w Babilonie. A zatem Jechoniasz po deportacji do Babilonu miał nadal w Judei swoje posiadłości, którymi w jego imieniu zarządzał Eliakim. Sedecjasz nie mógł lub nie odważył się zająć tych majątków. Widocznie Jechoniasz uważany był nadal za prawowitego króla, a jego uprowadzenie za tymczasowe³¹. Jego położenie radykalnie pogorszyło się, gdy w 588 roku Sedecjasz zbuntował się przeciw Nabuchodonozorowi. Wówczas Jechoniasz został wtrącony do więzienia, z którego ułaskawiony został dopiero po śmierci Nabuchodonozora przez jego syna Ewil-Merodacha³². Od tego czasu pozostawał na dworze babilońskim już nie jako jeniec, lecz jako król-sprzymierzeniec³³.

Synowie tych i innych królów oraz książąt przebywali również częstokroć na dworze władców asyro-babilońskich, którzy zabiegali o odpowiednie ich wychowanie, zapewniając im utrzymanie ze stołu królewskiego³⁴. Z czasem otrzymywali oni nawet bardzo wysokie urzędy i godności, jak np. Daniel i jego towarzysze³⁵ lub Achikar, bratanek Tobiasza, uprowadzony z Samarii przez Salmanassara V³⁶, który za rządów Sennacheryba był wielkim podczaszym, stróżem pieczęci, zarządcą i głów-

³¹ Por. W. F. Albright, *The Seal of Eliakim and the latest Praexilic History of Judah*, JBL 51 (1932) 77 nn.

³² Por. 4 Krl 25, 27-30; Jer 52, 31-34.

³³ E. F. Weidner, dz. cyt., 928, podkreśla, że w dokumencie Babylon 28186 (VAB 16378) Jechoniasz nie tylko otrzymuje pięciokrotnie większą rację żywności, niż inni jeńcy, ale ponadto jest on nazwany nie „*sarru*” (książe) lecz „*mar sarri*” (pan książąt czyli król).

³⁴ Por. Dn 1, 3-10.

³⁵ Por. Dn 2, 48 n.

³⁶ Chodzi raczej o Sargona II. Por. Inskrypcje Sargona z Khorsabad: ANET 284 n.

nym rachmistrzem, a za Asarhaddona został zwierzchnikiem nad podatkami³⁷.

Również kapłani i ich rodziny zostali potraktowani z większym szacunkiem i obdarzeni większą swobodą³⁸. Świadczy o tym również dokument sądowy w sprawie niewolnika Barachuela oskarżonego o ucieczkę od swego pana. Barachiel tłumaczył się przed sądem, że nie był niewolnikiem, lecz wolnym, i powoływał się na to, że spełniał obowiązki kapłańskie, dostępne tylko dla ludzi wolnych³⁹.

Oprócz motywów politycznych były jeszcze inne, które skłaniały królów asyro-babilońskich do masowych przesiedleń ludności podbitych narodów. W dochowanych kronikach, inskrypcjach i innych dokumentach władcy ci opisują nie tylko swoje wyprawy wojenne i zwycięstwa. Chwalą się również swoimi pracami nad uświetnieniem królestwa czy to przez budowę nowych wspaniałych pałaców lub świątyń poświęconych bogom szczególnie przychylnym rządowi danego króla, czy też odbudową zniszczonych, głównie przez wojny, miast, o których istnieniu świadczyło z czasem jedynie wzniesienie na pustyni zwane *tell*.

Inskrypcje Sargona II⁴⁰ z Dur Sarrukin (dzisiejsze Khorsabad) dają świadectwo i obraz jego prac budowlanych „pokojoych”. On to zbudował na pustyni nową stolicę, miasto, którego dochowane do dziś szczątki pozwalają sądzić o pierwotnym ogromie, wspaniałości i przepychu poszczególnych pałaców i świątyń.

Po upadku Asyrii Nabopolassar, pierwszy król z dynastii neobabilońskiej, rozpoczął na wielką skalę odbudowę zniszczonego kraju. Po stu-letnich bowiem niemal ciągłych walkach z Asyrią Babilonia przedstawiała rozpaczliwy widok. Miasta, niegdyś sławne i bogate, jak Babilon, Borsippa, Sippar, Kutha, Nippur, Ur, Uruk, Larsa i inne były strasznie zdewastowane, świątynie i pałace w gruzach, kanały zaniedbane i uszkodzone, pola spustoszone i opuszczone. Trzeba było kraj zabezpieczyć od zewnątrz twierdzami i strażnicami na wypadek nieprzyjacielskich najeżdów, wewnątrz zaś kraju trzeba było zaopatrzyć mieszkańców w to wszystko, co mogło im zapewnić spokój i dobrobyt.

Nabuchodonozor podjął inicjatywę ojca i dokonał wiele⁴¹. Między

³⁷ Por. Tob 1, 22 n. Por. także *Słowa Achikara* z papyrusów z Elefantyny: ANET 427 n.

³⁸ Por. Ez 1, 3.

³⁹ Por. art. *Captwite*, w: DB II 234.

⁴⁰ Por. D. D. Luckenbill, *Ancient Records*, vol. 2, §§ 48-50. 73-75. Por. także Cylinder Sargona: tamże, §§ 119-121.

⁴¹ Odnośnie do prac Nabopolassara i Nabuchodonozora — patrz: Wielka Inskrypcja Nabuchodonozora IR 52, nr 2. Por. S. Langdon, *Die neubabylonischen Königsinschriften*, Leipzig 1912, 97; H. Gressmann, AOT 366; J. Menant, *Babylone et Chaldee*, Paris 1875, 200—208; por. także Cylinder Senkerek i Cylinder Sir Thomas Philips: Menant, dz. cyt., 208, 218; Rawlinson, *Western Asia Inscriptions*, tab. 65 n.; por. W. Szczepeński, *Babilon*, Warszawa 1923, 88 n.

Tygrysem i Eufratem pobudował sławny mur medyjski (80 km długi, a wysoki na 100 łokci), który miał zagradzać drogę najazdom z północy; podobny mur postawił też na południe od Babilonu. Naprawił urządzenia wodne, które pozwalały na zalanie wodą wielkich obszarów kraju dla uniemożliwienia wrogom najazdu na Babilon. Odbudował miasta i otoczył je murami i basztami. Dla siebie pobudował wspaniały pałac w Babilonie. Poza tym poszczególnym bóstwom (Mardukowi, Nebo, Sin, Šamaš, Mylitta, Rammana i innym) wznosił liczne świątynie zarówno w samym Babilonie, jak i w innych miastach. Wykończył też sławną wieżę (ziggurat) w Borsippa. Szczególną zaś jego troską była regulacja Eufratu, budowa i konserwacja kanałów dla nawadniania terenów pod uprawę. W tym też celu polecił wykopać koło Sippar sztuczne jezioro o obwodzie 75 km. Oto, co sam Nabuchodonozor pisze o jednej ze swych budowli:

„Dołożyłem starań, aby podwyższyć E-temen-an-ki, zrównać z niebem. Liczne gromady dalekich ludów, które Marduk, mój pan, powierzył mnie, nad którymi opiekę dał mi bohaterski Šamaš, z mnóstwa wszystkich krajów, całości wszystkich narodów od morza górnego [Śródziemnego] do morza dolnego [Zatoki Perskiej], dalekie kraje, ludzi licznych narodów, królów dalekich gór i nizin, przy morzu górnym i dolnym, których podbicie Marduk, mój pan, dał w ręce moje, zmusiłem jako robotników Šamaša i Marduka budować E-temen-an-ki i kazałem nosić cegły...”⁴².

Do wykonywania tych wszystkich prac Nabuchodonozor potrzebował wielu ludzi, zwłaszcza różnych rzemieślników. Jest więc całkiem zrozumiałe, że w ósmym roku swego panowania, uprowadzając do Babilonu króla judzkiego Jechoniasza z rodziną i dworzanami oraz możnych i żołnierzy judejskich, zabrał również około tysiąca rzemieślników, głównie kowali i ślusarzy⁴³. W ten sposób pozbawiał Jerozolimę tych, którzy w razie ewentualnego buntu mogli być tam bardzo potrzebni dla przygotowania broni, a jednocześnie zyskiwał wielu zdolnych wykonawców swych wiekopomnych dzieł.

Wszyscy inni, nie tylko fachowcy, mieli także swoje miejsce przewidziane w planach Nabuchodonozora. Wyludnione przez wojny i zarazy osady babilońskie trzeba było zappełnić nowymi osadnikami. Zwycięskie wojny dostarczały wielu jeńców, których osiedlano w tych miejscowościach, aby je zagospodarowali i przywrócili do dawnego stanu⁴⁴. Tabliczki z klinowymi napisami, opublikowane przez Weidnera, stwierdzają obecność w Babilonii oprócz Judejczyków również Filistynów z Aska-

⁴² VAB IV, nr 17, col. II, 7 nn. oraz col. III, 19—24; por. S. U n g e r, *Babylon, die heilige Stadt nach der Beschreibung der Babylonier*, Berlin 1931, 387 n.; R. K o l d e w e y, dz. cyt., 190 nn.

⁴³ Por. 4 Krl 24, 14-16.

⁴⁴ Por. S. L a n d e r s d o r f e r, *Die Kultur der Babylonier und Assyrer*, München (b. r.), 115 n.

lonu, Fenicjan z Tyru, Byblos i Arwad, Elamitów, Lidyjczyków, Medów i Persów, Egipcjan i Greków-Jończyków z Cypru, Cylicji i Tarsu⁴⁵.

O praktyce osiedlania jeńców na terenach zdewastowanych przez wojny i przez długie lata niezamieszkałych świadczy wyraźnie inskrypcja z tzw. Cylindra Sargona II. Król ten postawił sobie za cel przywrócić do życia, czyli odbudować i zaludnić, wszystkie zniszczone i w *tellim* pozamieniane miasta i osiedla, a przyległe pola uczynić uprawnymi. W tym celu osiedlał tam jeńców ze swych zwycięskich wojen, ludzi różnych języków z czterech stron świata, którzy jako koloniści musieli otrzymane (w zamian za utracone w ojczyźnie) tereny zagospodarować, a więc kopać rowy i kanały, by w ten sposób nawodnić pod uprawę, a następnie sadzić tam drzewa owocowe, hodować rośliny oraz siać zboże i zbierać ziarno⁴⁶.

Podobna sytuacja musiała istnieć w Babilonie za czasów Nabuchodonozora, bo z tym doskonale harmonizują słowa z listu Jeremiasza do wygnańców, doręczonego przez Serajasza, który był w Babilonie ok. 593 r. (12 Nabuchodonozora = 5 niewoli Jechoniasza) z posłannictwem lenniczym króla Sedecjasza. Jeremiasz nakazywał wygnańcom w imieniu Jahwe: „Budujcie domy i je zamieszkujcie! Zakładajcie ogrody i owoce ich jedzcie! Bierzcie żony i rodźcie synów i córki! Żeńcie synów waszych i córki wasze wydawajcie za mąż, aby rodziły synów i córki! Rozmnażajcie się, a niech was nie ubywa! Zabiegajcie o pomyślność kraju, do którego was zesłałem, bo od jego pomyślności zależy wasza pomyślność!”⁴⁷.

List Jeremiasza był z jednej strony upomnieniem dla wygnańców, którym różni fałszywi prorocy głosili, że ich niewola rychło się skończy i wnet powrócą do ojczyzny. Jeremiasz zapowiada im, że owszem, Jahwe odmieni ich los i zbierze ich z wszystkich miejsc rozproszenia, lecz nie natychmiast. Minie 70 lat, zanim się to dokona⁴⁸. Wygnańcy muszą przetrwać ten czas, muszą więc zagospodarować okolicę, do której zostali zesłani i dbać o jej pomyślność. Inaczej zginą sami i ich rodziny.

Zgodnie więc z przyjętą praktyką i stosownie do aktualnej potrzeby uprowadzeni Judejczycy zostali przeznaczeni do robót publicznych lub osadzeni na roli⁴⁹.

Ziemia w Babilonii w przeważającej części należała do króla i do świątyni; niewielka stosunkowo część była w ręku możnowładców i mniej-

⁴⁵ Tabliczki: Babylon 28122, 28178, 28186: E. F. Weidner, *Joiachin*, 823—935; ANET 308. — Por. także Cylinder Sargona II: D. D. Luckenbill, *Ancient Records*, vol. 2, § 122.

⁴⁶ Por. Cylinder Sargona: D. D. Luckenbill, *Ancient Records*, vol. 2, §§ 119 n., 122; D. G. Lyon, *Keilschrifttexte Sargon's Königs von Assyrien (722—705 vor Chr.)* (Assyrische Bibliothek, Bd 5), Leipzig 1883, 34—37; B. Meissner, *Babylonien und Assyrien*, Bd 1, Heidelberg 1920, 188; K. Galling, dz. cyt., 52.

⁴⁷ Jer 29, 5-7; por. Jer 29, 28; 51, 59.

⁴⁸ Por. Jer 29, 8-14.

szych właścicieli⁵⁰. Pewną część obszarów właściciele sami uprawiali, posługując się niewolnikami zdobytymi na wojnie lub kupionymi. Resztę ziemi oddawali w dzierżawę wolnym chłopom bezrolnym.

Los niewolników zatrudnionych w posiadłościach królewskich i świątynnych był w państwie neobabilońskim bardzo łagodny. Niewolnik nie był traktowany jak rzecz, lecz był raczej sługą zobowiązanym do wszelkiej pracy w domu i w polu⁵¹. W praktyce różne okoliczności pracy, np. nadużywanie władzy przez dozorców, mogły czynić życie bardzo przykrym⁵². Iz 47, 2 w słowach: „Weźmij żarna, a miel mąkę, obnaż sromotę twoją, odkryj plecy, pokaż golenie, a brnij przez rzekę!” — opisuje obrazowo warunki pracy niewolników judejskich przy przenoszeniu przez Euftrat kamieni, cegieł i innych materiałów do budowli Nabuchodonozora.

Część Judejczyków pozostawała w niewoli u prywatnych właścicieli. Dokumenty babilońskie wymieniają Jakuba, o którego upomina się żołnierz, który go zdobył na wojnie; Bezusa, którego sprzedała jakaś Babilonka; Idihiela ukaranego za zabicie innego niewolnika; Barachiela, który uciekł od swego pana i tłumaczył się przed sądem, że jest wolnym człowiekiem i pochodzi z rodziny kapłańskiej⁵³. Położenie tych prywatnych niewolników było znacznie cięższe niż niewolników pozostających na służbie króla lub przy świątyniach. Niewolnicy królewscy dochodzili niekiedy do wpływowych stanowisk i urzędów. Mogli kupować na własność domy i pola; mogli posiadać własnych niewolników⁵⁴. Wszyscy niewolnicy mogli odzyskać wolność przez złożenie okupu, na który mogli sobie zapracować.

Nie wszyscy Judejczycy zostali pozbawieni wolności. Wielu, znalazłszy się w nowych dla siebie warunkach, próbowało utrzymać się przy życiu przez uprawę roli, którą dzierżawili od bogatych właścicieli ziemskich, płacąc czynsz dzierżawny w wysokości 1/3 zbiorów lub pieniędzmi oraz podatek w wysokości od 1/10 do 1/3 zbiorów⁵⁵. Ziemia była urodzajna⁵⁶, a warunki uprawy roli podobne jak w Judei. Oczywiście nie wszyscy zajmowali się przedtem rolnictwem; wielu nie miało z tym nic wspólnego, ale zmusiły ich do rolnictwa krytyczne okoliczności; stąd zwłaszcza w początkach musiało im być bardzo ciężko⁵⁷.

⁴⁹ Por. S. Landersdorfer, dz. cyt., 115 n. Por. także J. Archutowski, dz. cyt., 47—56.

⁵⁰ Por. B. Meissner, dz. cyt., Bd 1, 188 n.

⁵¹ Por. tamże, 375 n.; S. Landersdorfer, dz. cyt., 124 n.

⁵² Por. Lam 5, 5-10; Iz 51, 23; 47, 6.

⁵³ Por. art. *Captivité*, w: DB II 234.

⁵⁴ Por. B. Meissner, dz. cyt., Bd 1, 381 n.

⁵⁵ Por. tamże, 195 n.

⁵⁶ Por. Herodot, *Hist.*, I, 193; Strabo, *Geogr.*, XVI, I, 14.

⁵⁷ Por. B. Meissner, dz. cyt., Bd 1, 197; S. Unger, dz. cyt., 288.

O wiele lepsze było położenie wszelkiego rodzaju rzemieślników, na których w Babilonii było zawsze bardzo wielkie zapotrzebowanie, zwłaszcza zaś w okresie wzmożonego budownictwa za rządów Nabuchodonozora. Toteż rzemieślnicy judejscy zostali natychmiast zatrudnieni przy budowach, przy obrabianiu kamieni, wyrabianiu cegieł, w kowalstwie, stolarstwie itp. Wielkość dziennego wynagrodzenia była określona § 274 Kodeksu Hammurabiego i choć nie była to płaca wysoka, niemniej dawała im utrzymanie i pozwalała coś jeszcze zaoszczędzić⁵⁸.

Niektórzy Judejczycy próbowali szczęścia w handlu; Kananejczyk przestał być synonimem kupca⁵⁹. Babilon był w tym czasie handlową metropolią świata, pośrednikiem między Wschodem i Zachodem. Kwitł tu zarówno ożywiony handel wewnętrzny, jak i zewnętrzny. Na handlu można się było łatwo wzbogacić⁶⁰. Stopa procentowa dochodziła do 25%. Handel nie był monopolem jakiejś jednej klasy, lecz każdy mógł handlować. Bardzo duże zyski dawał handel pod koniec istnienia państwa neobabilońskiego i w czasach perskich, gdy ceny na towary wzrosły prawie dziesięciokrotnie⁶¹. Powstawały wielkie firmy handlowe i bankowe. W dokumentach firmy „Murashu i Synowie” z Nippur wielu właścicieli ziemskich, poborców podatkowych, zarządców majątków nosi imiona hebrajskie, co świadczy, że w V wieku przed Chr. Judejczycy brali żywy udział w sprawach handlowych⁶².

Toteż nic dziwnego, że powracający do kraju po dekrete Cyrusa Judejczycy posiadali 7.337 sług i służebnic, 736 koni, 245 mułów, 435 wielbłądów, 6.720 osłów⁶³ itd., mimo że nie należeli do najbogatszych. Ci bowiem nie chcieli opuścić swych posiadłości i interesów i woleli pozostać w Babilonie⁶⁴. Odchodzących wspomogli jednak złotem, srebrem, majątnością, bydłem i sprzętem⁶⁵, a poza tym na odbudowę świątyni złożyli bogate dary w postaci złota, srebra i szat kapłańskich⁶⁶. W czasach perskich zamożność ich wzrosła jeszcze bardziej, skoro Ezdraszowi złożyli w ofierze na odbudowę świątyni 100 talentów złota oraz 20 złotych czasz po 1.000 darejków⁶⁷.

Tak oto na szerokim tle historycznym, z uwzględnieniem wielu oko-

⁵⁸ Por. E. Schrader, *Die Keilinschriften und das AT*, Berlin 1903, 535; B. Meissner, dz. cyt., Bd 1, 229.

⁵⁹ Por. Oz 12, 8; Sof 1, 11; Iz 23, 8; Prz 31, 24.

⁶⁰ Por. Ez 33, 31.

⁶¹ Por. B. Meissner, dz. cyt., Bd 1, 362 n.; S. Landersdorfer, dz. cyt., 74 n.

⁶² Por. Hilprecht - Clay, *The Babilonian Expedition of the University of Pennsylvania*, vol. IX-X; I. Sidersky, *L'onomastique hebraïque des tablettes de Nippur*, Paris 1929.

⁶³ Por. Ezd 2, 65-69; Neh 7, 67-72.

⁶⁴ Por. Józef Flawiusz, *Ant. Jud.*, XI, 1, 3.

⁶⁵ Por. Ezd 1, 6.

⁶⁶ Por. Ezd 2, 69.

⁶⁷ Por. Ezd 8, 26 n.

liczności zewnętrznych, przedstawiłem położenie wygnańców judejskich w Babilonie w zależności od tego, jaką grupę społeczną reprezentowali. Nie były to warunki tragiczne, choć początkowo mogło być deportowanym bardzo ciężko. Z biegiem czasu ich sytuacja ulegała coraz większej poprawie, tak że trudno byłoby ją nazwać „niewolą”, chyba tylko ze względu na przymusowe oddalenie od kraju.

ZAKOŃCZENIE

Po rozważeniu wszystkich okoliczności, które w większym lub mniejszym stopniu wpływały na położenie wygnańców, a więc: kiedy i w jakich okolicznościach zostali uprowadzeni; ilu ich było i do jakiej klasy społecznej należeli; gdzie zostali osiedleni w Babilonii; jaki był los poszczególnych grup deportowanych — pragnę w zakończeniu podać kilka ogólnych wniosków i stwierdzeń, nasuwających się z powyższych rozważań. Dotyczą one praw i zasad, które z zewnątrz i od wewnątrz regulowały życie hebrajskiej golah w Babilonii. Będzie to jednocześnie odpowiedź na tytułową kwestię: jakie były społeczne warunki deportowanych?

Władze babilońskie nie ustanawiały specjalnych praw tylko dla deportowanych. Wszyscy byli poddanyami króla, podlegali ogólnym prawom, które jednakowo obowiązywały tak miejscową ludność, jak i przybyszów. Jedynie ci, co mieszkali jako koloniści w dobrach królewskich i świątynnych, byli pod specjalną opieką króla lub władz świątynnych.

Inni rozproszeni byli po całym kraju babilońskim i po podbitych prowincjach. Większe ich skupiska były w okolicach Babilonu, a z czasem i w samej stolicy. Na prowincji byli rozproszeni w mniejszych lub większych grupach. Mieszkali wśród ludności obcej i różnorodnej, nie tylko wśród Babilończyków, ale również wśród uprowadzonych z innych podbitych krajów. W ten sposób chcieli władcy babilońscy umniejszyć i zatrzeć poczucie narodowe deportowanych, usunąć możliwość konspiracji i buntów.

Nadzór władz babilońskich nie odbierał im całkowicie wolności osobistej. Mogli się swobodnie poruszać w miejscu osiedlenia, wzajemnie odwiedzać, a nawet wspólnie zbierać. Mieszkające w jakiejś osadzie grupy przesiedleńców tworzyły kolonie, gminy judejskie, na czele których stali przełożeni zwani starszymi⁶⁸. Byli to naczelnicy rodów i związków rodowych, instytucja bardzo stara⁶⁹, której władza w czasach królew-

⁶⁸ Por. Ez 8, 1; 14, 1; 20, 1 nn.; 33, 31; Jer 29, 1; 4 Krl 23, 1.

⁶⁹ Por. Wj 3, 16.

skich została bardzo umniejszona, lecz znaczenia wśród ludu nigdy nie utraciła, zwłaszcza na prowincji ⁷⁰.

Starsi uważali się za przedstawicieli wygnańców, troszczyli się o ich sprawy, sprawowali sądy ⁷¹ itp., lecz władza ich ograniczała się tylko do spraw wewnętrznych wygnańców i nie miała charakteru publicznego. Oni też wspólnie z kapłanami i prorokami czuwali nad przechowywaniem tradycji narodowych i religijnych (szabat, doroczne święta, obrzezanie i oczyszczenia rytualne). Prowadzono listy rodowe, i to bardzo skrupulatnie ⁷². Pochodzący z tych samych miejscowości w Palestynie (np. z Betlejem lub Jerycha) utrzymywali łączność między sobą ⁷³. Mogli też wygnańcy utrzymywać stosunki z pozostałymi w kraju ⁷⁴.

Z czasem wygnańcy przyzwyczaili się do swego położenia, lecz tęsknota za ojczyzną nie ustawała. „Nad rzekami Babilonu siedzieliśmy i płakaliśmy, myśląc o Syjonie” ⁷⁵. Tę tęsknotę wykorzystywali fałszywi prorocy, jak np. Achab czy Sedecjasz ⁷⁶, którzy przepowiadali, że niewola wnet się skończy i wygnańcy powrócą do Judei. Ostro przeciw nim występował Jeremiasz w liście do wygnańców, a w Babilonie Ezechiel ⁷⁷. Dzięki działalności proroków wygnania, zwłaszcza Ezechiela i Deuterio-
-Izajasza oraz czytaniu i studiowaniu ksiąg świętych, wygnańcy nie porzucili wiary w Jahwe, pomimo wielkiej atrakcyjności obrzędów religijnych pogańskich. W niewoli powstała nowa forma życia narodu: gmina religijna, której zewnętrznym wyrazem stała się synagoga, dokąd zbierano się na czytanie i rozważanie ksiąg świętych. Miejsce hebraizmu zajął judaizm. Tak to warunki wygnania wpłynęły na zmianę struktury życia narodu wybranego.

⁷⁰ Por. L. Desnoyers, *Histoire du peuple hébraïque*, Paris 1930, vol. 3, 369 nn.

⁷¹ Por. Dn 13.

⁷² Por. Neh 7, 5; Ezd 2, 62.

⁷³ Por. Ezd 2, 20 n. 33.

⁷⁴ Por. List Jeremiasza do wygnańców (Jer 29, 1-23) oraz list Szemajasza do Sofoniasza i kapłanów w Jerozolimie (Jer 29, 24-28).

⁷⁵ Ps 136, 1 nn.

⁷⁶ Por. Jer 29, 21 nn.

⁷⁷ Por. Ez 13; Jer 29, 8 nn.

SUMMARY

SOCIAL CONDITIONS OF JEWS DEPORTED INTO BABYLONIA IN LIGHT OF THE BIBLICAL AND NON-BIBLICAL TEXTS

There are only a few biblical texts (Kings, Chronicles, Ezra, Nehemiah, Jeremiah, Ezekiel), which give us some information on economical and social conditions of the Jews in Babylonia. According to them it seems like being a very strong captivity.

The non-biblical sources permit us to recognize principles of the Assyrian and Babylonian kings' practice with regard to defeated peoples.

There were not one, but more deportations of Jews into Babylonia and each of them was different, in accordance with the number of the persons and their social position. Babylonians highly cruel used to punish their enemies, but they needed soldiers, artificians and farmers to carry out their projects in Babylonia. The soldiers were incorporated into the Babylonian army, the artificians and the farmers were sent out to rebuild destroyed towns and villages and to renew agriculture in Mesopotamia. This was the reason, for which the deported masses of Jews were settled in special places chosen before by the Babylonian king. Without any doubt, the place of settlement, if it was Babylon itself or the nearestby region, a town — for instance — or a village, inhabited or not, worked very much with the influence on the social conditions of the exiled people.

Generally we can say, that it was not so much of a captivity than a deportation only. The Jews enjoyed freedom and all civil rights; they had also their own political and social tribal organization. The majors of tribe were the highest officials of the people. Together with the priests and with the great prophets, like Ezekiel, Deutero-Isaiah and others, they observed and developed their religious and national traditions.

This way the Jews preserved their social and religious independence, although they had no country (Judah) nor capital (Jerusalem) nor sanctuary (Yahweh's temple).